Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł.
Łódź, wtorek 26 października 1948 r.
Rok IV Nr 296 (1202)
CZYTELNIK

Ewakuacja dzieci z St. Etienne do Paryża

Zdecydowana walka górników francuskich o chleb

— Minister Moch przypomina strajkującym rozkaz o strzelaniu

PARYŻ, 25. 10. (API). — Brutalność policji „Gwardii Republikańskiej" i uzbrojonych bojówek DE GAULLE'A w akcji przeciwko górnikom francuskim, walczącym o polepszenie warunków materialnych, stała się groźną do tego stopnia, że robotnicy zwrócili się do Czerwonego Krzyża z prośbą o ewakuację dzieci z okręgu LOIRY. Pierwszy transport 300 dzieci opuścił już ST. ETIENNE, udając się do Paryża.

W walce ze strajkiem rząd francuski występuje nawet przeciwko władzom municypalnym, usankcjonowanym przez wybór. Burmistrzowie komunistyczni w **Boulladisse** i **Cadolive** w pobliżu **Marsylii** zostali zawieszeni w czynnościach.

W **Monteeau les Mines** we Francji Centralnej wojsko zajęło 5 kopalń, lecz 15 znajduje się nadal w rękach górników. W okręgu **St. Etienne** wzmocniono siły wojskowe do 17.000 ludzi.

Dziś rozpocznie się w **St. Etienne** 24-godzinny strajk powszechny na znak protestu przeciwko zamordowaniu dwóch robotników w ostatnich zajściach w **Firminy**.

W **Monteeau les Mines** prefekci przystąpili do uzbrajania zwolenników **de Gaulle'a** w celu rzucenia ich do walki przeciwko górnikom.

W **Beziers** ma się rozpocząć 24-godzinny strajk kolejarzy na znak solidarności ze strajkującymi górnikami.

Wczoraj ukazał się **OFICJALNY DEKRET, POWOŁUJĄCY POD BROŃ CZĘŚĆ ROCZNIKÓW 1926 i 1927.**

Federacja górników wydała wczoraj odezwę wzywającą do zachowania nieugiętej postawy.

PARYŻ, 25. 10. (API) — **Francuski minister spraw wewn. Jules Moch** wygłosił dziś przez radio przemówienie do strajkujących górników, w którym **raz jeszcze potwierdził wydany organom bezpieczeństwa rozkaz strzelania do strajkujących robotników.**

Jednocześnie we wszystkich francuskich zagłębiach górniczych drobni rzemieślnicy oraz okoliczni rolnicy wykazują solidarność ze strajkującymi górnikami, sprzedając im produkty po niższych cenach i organizując zbiórki na rzecz rodzin górników.

Nie ulega wątpliwości, że nie tylko związki zawodowe zgrupowane w CGT, ale i robotnicy wszelkich zabarwień partyjnych zdecydowani są prowadzić walkę aż do ostatecznego zwycięstwa.

Florimont **Bonte**, członek KC Komunistycznej Partii Francji, w wywiadzie prasowym podkreślił, że istotną przyczyną strajku górników jest stale wzrastające zubożenie francuskich mas robotniczych. Walka górników — stwierdził **Bonte** — toczy się w obronie chleba codziennego dla ich rodzin.

PARYŻ, 25. 10. (PAP) — W poniedziałek rozpoczęła się zakrojona na szeroką skalę ofensywa policji i wojska w zagłębiu **Nord i Pas de Calais**. W samym tylko okręgu **Valenciennes** w akcji bierze udział 24 tys. ludzi. Pomimo zaciętego oporu górników, wspomaganych przez miejscową ludność, siłom represyjnym udało się opanować kilka kopalń.

Na obsadzonym przez policję szybie **Agache** ustawiono karabiny maszynowe. Szczególnie silny opór stawiali górnicy w **Somain i Conde. POLICJA DOKONAŁA LICZNYCH ARESZTOWAŃ.**

W pozostałych zagłębiach sytuacja utrzymuje się bez większych zmian. W **Firminy**, objętym strajkiem powszechnym, odbył się pogrzeb zabitego przez żandarmerię górnika **Barbier**. Na znak solidarności **140 tys. pracowników dep. Loary przerwało pracę na 24 godziny.**

W związku z krwawymi zajściami w Firminy 21 dziennikarzy francuskich i zagranicznych, w tym przedstawiciele agencji **United Press, Associated Press** i dziennika **„Daily Express"**, opublikowało komunikat, w którym protestują przeciwko fałszywym informacjom, jakoby górnicy z Firminy zaczęli pierwsi strzelać do policji. Dziennikarze stwierdzają, że:

1) manifestanci nie dali ani jednego strzału.

2) policja użyła broni bez ostrzeżenia.

Przesłuchiwani policjanci twierdzili, że **wzięli aparaty filmowe i fotograficzne za pistolety maszynowe.**

Po opublikowaniu protestu dziennikarzy prefekt **Loary** wezwał ich do siebie, starając się skłonić ich do wycofania protestu. Propozycja ta spotkała się z jednomyślną odmową dziennikarzy.

W sobotę, 24 bm. na Placu Zwycięstwa w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia sztandarów, ufundowanych przez społeczeństwo stolicy 7 brygadom S. P., a mianowicie od 1 do 6 i 24. — Na zdjęciu: Marszałek Żymierski wbija gwóźdź do drzewca sztandaru 5 brygady.

Militaryści odrzucili propozycje ZSRR

w sprawie rozbrojenia na podkomisji ONZ

Na porannym poniedziałkowym posiedzeniu podkomisji rozbrojeniowej w ONZ przedstawiciel ZSRR MALIK zaproponował powołanie do życia międzynarodowego organu kontroli, któremu wielkie mocarstwa przedstawiłyby wszystkie oficjalne dane, dotyczące stanu ich zbrojeń i sił zbrojnych.

PARYŻ, 25. 10. (PAP). — Podkomisja Rozbrojeniowa ONZ odrzuciła w poniedziałek wieczorem propozycje radzieckie o zredukowanie o 1/3 w przeciągu jednego roku sił zbrojnych 5 wielkich mocarstw.

Odrzucono również uzupełniającą propozycję radziecką w sprawie powołania do życia międzynarodowego organu kontroli, któremu wielkie mocarstwa przedstawiłyby wszelkie oficjalne dane, dotyczące stanu ich zbrojeń i sił zbrojnych.

Depesza Kardynała Sapiehy do Premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA, 25.10. (PAP). W odpowiedzi na depeszę kondolencyjną, przesłaną przez Premiera **Cyrankiewicza**, nadeszła do Premiera depesza następującej treści:

Ekscelencja Premier **Józef Cyrankiewicz.**

WARSZAWA.

Proszę uprzejmie przyjąć podziękowanie za wyrazy współczucia po zgonie nieodżałowanej pamięci Kardynała Prymasa Hlonda.

(—) **Kardynał Sapieha**

Hoffman we Frankfurcie

BERLIN, 25.10. (PAP). Administrator planu Marshalla, Paul **Hoffman**, przybył w poniedziałek rano do Frankfurtu w towarzystwie „ambasadora" tego planu — Averella **Harrimana.**

Hoffman oświadczył dziennikarzom, że zamierza we **Frankfurcie** odbyć rozmowy z przedstawicielami władz anglosaskich i niemieckich na temat wstrzymania demontażu fabryk niemieckich.

Kapitulacja Anglii wobec żądań Hoffmana

LONDYN, 25.10. (PAP). Agencja Reutera dowiaduje się z kół miarodajnych, że W. Brytania, na żądanie administratora planu Marshalla — **Hoffmana** — zgodziła się na wstrzymanie w swej strefie okupacyjnej dalszej rozbiórki fabryk niemieckich.

Projekt „małej szóstki" — upadł

wobec sprzeciwu ZSRR

— Z posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w sprawie Berlina

PARYŻ, 25.10. (PAP). Poniedziałkowe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie Berlina miało rozpocząć się o godz. 17, jednakże w wyznaczonym terminie na sali posiedzeń nie pojawił się ani jeden z delegatów. W tym czasie odbywała się w mieszkaniu przewodniczącego Rady — Bramuglii nowa konferencja między przedstawicielami mocarstw zachodnich a delegatami 6 „mniejszych" państw, członków Rady. Po konferencji Bramuglia, złożył wizytę wiceministrowi Wyszyńskiemu w ambasadzie radzieckiej.

Posiedzenie Rady rozpoczęło się z 40-minutowym opóźnieniem o godz. 17.40, przy szczelnie zapełnionych miejscach, przeznaczonych dla dziennikarzy i publiczności.

Przemawiający kolejno delegaci Francji — **Parodi**, W. Brytanii — **Cadogan** i Stanów Zjednoczonych — **Jesup** wypowiedzieli się za projektem rezolucji, opracowanym i przedłożonym na poprzednim posiedzeniu Rady w dniu 22 bm. przez 6 państw, niezainteresowanych bezpośrednio w tzw. „zagadnieniu berlińskim".

Następnie zabrał głos wicemin. **Wyszyński.** Oświadczył on, że projekt rezolucji nie przewiduje równoczesnego zniesienia ograniczeń komunikacyjnych z **Berlinem** i wprowadzenia do tego miasta okupacyjnej marki radzieckiej, jako jedynie obowiązującej. W ten sposób projektowana rezolucja narusza bezpośrednio dyrektywy z 30 sierpnia br., przesłane na mocy moskiewskiego porozumienia przedstawicieli 4 mocarstw gubernatorom wojskowym w Niemczech.

Związek Radziecki — podkreślił **Wyszyński** — ma prawo wymagać od mocarstw zachodnich respektowania przyjętych przez nie w Moskwie decyzji. Delegat radziecki zapowiedział złożenie sprzeciwu wobec projektu rezolucji.

Przed rozpoczęciem posiedzenia wicemin. **Wyszyński** przedstawił delegatom państw — członków Rady Bezpieczeństwa ONZ kontrpropozycje radzieckie, które zostały jednak odrzucone przez trzy mocarstwa zachodnie.

PARYŻ, 25.10. (PAP). Po przemówieniach delegatów 4 mocarstw przystąpiono do głosowania nad projektem rezolucji w sprawie Berlina. Za projektem głosowali przedstawiciele mocarstw zachodnich i 6 mniejszych państw. Delegaci ZSRR i Ukrainy głosowali przeciwko projektowi.

W ten sposób **projekt rezolucji upadł** ponieważ Związek Radziecki, korzystając z przysługujących mu — jako wielkiemu mocarstwu — uprawnień, założył veto zgodnie z art. 27 karty ONZ. Po głosowaniu przewodniczący zamknął posiedzenie.

Przy drzwiach zamkniętych

Konferencja 5 państw zachodnich

PARYŻ, 25.10. (PAP). Rozpoczęta w poniedziałek konferencja ministrów spraw zagranicznych 5 państw bloku zachodniego toczyć się będzie przy drzwiach zamkniętych. Przewodniczącym konferencji został francuski min. spr. zagr. **Schuman.**

Sen Anglików o rozłamie

w Światowej Federacji Związków Zawodowych

Na marginesie wczorajszego doniesienia „Daily Telegraph"

Rewelacyjne szczegóły przygotowań brytyjskiego kongresu związków zawodowych do rozbicia światowej Federacji Zw. Zaw. (SFZZ) przynosi dzisiejsze ranne wydanie londyńskiego dziennika konserwatywnego „Daily Telegraph".

Korespondent przemysłowy tego pisma donosi, że w środę odbędzie się w Londynie posiedzenie rady naczelnej TUC (Trade Union Congress — kongres związków zawodowych). Na posiedzeniu tym zostanie przedłożony wniosek, domagający się, by działalność Światowej Federacji Związków Zawodowych, grupującej ponad 60 milionów członków, została zawieszona na czas nieograniczony.

Korespondent podkreśla, że autorzy wniosku zdają sobie sprawę, iż zostanie on odrzucony przez związki zawodowe ZSRR i demokracji ludowych". Taka odmowa — pisze korespondent — będzie prawdopodobnie bardzo na rękę. TUS, ponieważ dostarczy mu pretekstu do całkowitego usunięcia się z Federacji".

W kołach związkowych W. Brytanii podkreśla się, że rada naczelna nie wzięła pod uwagę jednego czynnika: mianowicie, że za jednością federacji opowie się prawdopodobnie nie tylko ZSRR i kraje demokracji ludowej, ale i wiele innych central związkowych z innych krajów.

Podkreśla się w Londynie, że kierownicze władze brytyjskiego kongresu związków zawodowych już oddawna prowadziły politykę, zmierzającą do rozbicia Federacji. Na ostatnim posiedzeniu w Rzymie wystąpienia delegatów brytyjskich miały taki właśnie charakter. Tylko dzięki kompromisowemu stanowisku delegacji radzieckiej i delegacji związków zawodowych krajów demokracji ludowej udało się uniknąć otwartego rozłamu.

Za co pieniądze?

— Rodzina Mussoliniego nagli o pensje

RZYM, 2. 10. (API) — **Giornale d'Italia"** opublikował list doradcy prawnego rodziny Mussolinich, dra Fromichella.

Przyznając, że rząd włoski obecnie regularnie wypłaca „skromną pensję" wdowie po Mussolinim, Racheli Mussolini, adwokat wyraża niezadowolenie, iż pozostali członkowie rodziny il Duce cierpią z powodu zwłoki w wypłacie pensji.

Jak wiadomo, chadecki rząd włoski zobowiązał się utrzymywać rodzinę b. dyktatora Włoch, zbrodniarza wojennego, Mussoliniego.

O radzieckich marynarzach i zagranicznym zdumieniu

Ze wspomnień lekarza okrętowego

Bardzo się zdziwił urzędnik małego portu w Kanadzie, gdy się dowiedział, że nawet najmniejszy towarowy okręt radziecki musi mieć w swojej załodze lekarza.

— Widocznie wieziecie też na tym okręcie pasażerów — powiedział.

Nie mieściło mu się w głowie, że ustawa radziecka dba nie tylko o zdrowie pasażera, który płaci za bilet, ale i o marynarza, który pracuje na okręcie.

Podczas jednej z podróży po Oceanie Atlantyckim jeden z członków załogi dostał podrażnienie ślepej kiszki. Gdy okręt przybił do brzegów Ameryki, lekarz skierował marynarza natychmiast do szpitala, żeby się upewnić, czy operacja musi być natychmiast zrobiona. Koszta, które w takich wypadkach są dosyć duże, ponosi państwo.

Statek nasz przybił kiedyś do brzegów Kuby. Wobec tego, że okręty nasze rzadko kiedy tam przybywają — obudziliśmy powszechne zainteresowanie. Kubańczycy z zaciekawieniem krążyli koło statku, każdy chciał zobaczyć

„SKRAWEK" ZWIĄZKU RADZIECKIEGO.

I rzecz dziwna, policja zgodziła się na to, żeby bogaci obywatele Kuby zwiedzili okręt, a robotnikom — zabroniono, mimo, że właśnie im chętnie pokazalibyśmy nasze życie na okręcie.

Na pokładzie znalazł się wśród zwiedzających reporter jakiejś miejscowej gazety, który życzył sobie obejrzeć kabiny załogi. Proszę bardzo! Gdyśmy mu pokazywali nasze pomieszczenia, powiedział: „No tak, ale właściwie to ja chciałem obejrzeć kabiny załogi robotniczej, a nie oficerskie".

— Kiedy w każdej kabinie mieszkają tylko po dwie osoby.

Reporter nie mógł tego pojąć. Na statkach towarowych należy, jego zdaniem, wyzyskać każdą, nawet najmniejszą przestrzeń — przecież to przynosi pieniądze! Załoga — to tylko konieczny dodatek. W hamakach też może spać.

Trzeba było zobaczyć zdumienie dziennikarza, gdyśmy go zaprosili na obiad. Zasypał nas po prostu gradem pytań.

— Czy to tak zawsze na sowieckich okrętach załoga je razem z oficerami?

— Zawsze — odpowiedzieliśmy — nawet, jeżeli nie ma przy tym gości z Kuby...

Inny sprawozdawca koniecznie chciał się dowiedzieć, jakie możliwości rozwojowe ma marynarz radziecki. I znowu byliśmy świadkami zdumienia, gdy dowiedział się, że nasz kapitan i większość naszych oficerów rozpoczęli swoją karierę jako zwyczajni chłopcy okrętowi. Wytłumaczyliśmy mu również, że w naszym kraju każdy chłopiec okrętowy jeżeli chce i ma odpowiednie ku temu zdolności, może stać się oficerem. Każdy marynarz może uczęszczać do szkoły morskiej, może stać się inżynierem okrętowym, może pójść do Wyższej Szkoły Nawigacyjnej, którą opuści z dyplomem oficera okrętowego. Reporter nie zadowolił się naszym sprawozdaniem. Chciał się o wszystkim dokładnie dowiedzieć.

CZY SOWIECKI MARYNARZ JEST TAK BOGATY,

że może sobie pozwolić na długoletnie studia? — Pytanie to zadają nam we wszystkich zagranicznych portach. Zapewniłem naszego gościa, że w Związku Radzieckim państwo ponosi koszta za wszelką naukę, że ktokolwiek tylko chce studiować — dostaje stypendium.

Właściwie nie jest rzeczą lekarza okrętowego odpowiadać na wszystkie pytania gości, ale wobec tego, że jestem drugim przewodniczącym komitetu okrętowego, muszę funkcję tę spełniać i przyznam się, że sprawia mi to nawet przyjemność.

Dziwicie się pewnie, że na okręcie jest jakiś komitet. Jest to rzecz zupełnie oczywista!

Poza tym jest jeszcze jedna rzecz, która nie przestaje zdumiewać obcokrajowców, przychodzących na nasz pokład. Załoga naszego okrętu jest o jedną trzecią większa od załóg cudzoziemskich okrętów o tej samej pojemności. Ale też marynarza sowieckiego obowiązuje nawet na okręcie tylko 8-godzinny dzień pracy. Oczywiście, jest chyba rzeczą dla wszystkich zrozumiałą, że na pełnym morzu mogą zajść sytuacje, które wymagają nieliczenia się z godzinami pracy.

St. O.

Sztorm na Wybrzeżu

Na Bałtyku szalał sztorm utrudniający ruch statków, które nie wypływały z portów, czekając poprawy pogody.

Kutry rybackie nie wyjeżdżają na połowy. W portach sztorm żadnych szkód nie wyrządził. Na lądzie na skutek wichury zniesiony został dach na terenie garażów MZK w Gdańsku. Wicher zerwał dach na lżejszych budowlach, przewrócił w kilku miejscach drzewa i powybijał w wielu budynkach szyby.

CGT - siła mas pracujących Republiki Francuskiej

Co mówi przewodniczący KCZZ ob. Witoszewski?

25 października rb. powrócił do Warszawy przewodniczący KCZZ Kazimierz **Witaszewski**, który był obecny na obradach kongresu francuskich związków zawodowych (CGT). Przedstawiciel PAP uzyskał wywiad na temat sytuacji we Francji.

— Jak ob. Przewodniczący ocenia obecne położenie mas pracujących we Francji?

Obecna sytuacja francuskich mas pracujących jest **wyjątkowo ciężka.** Sekretarz generalny CGT — Benoit **Frachon** stwierdził na Kongresie, że udział pracujących w dochodzie narodowym wynosi tylko 38 proc. Z tych 38 proc. dochodu narodowego żyje 80 proc. ludności Francji. Do tego stanu doprowadziła polityka rządu francuskiego, dyktowana przez administratorów planu Marshalla.

Z wielkim aplauzem przyjęła sala podczas obrad moją wypowiedź, że **trudności gospodarcze Polski, która nie przystąpiła do planu Marshalla, są znacznie mniejsze, aniżeli trudności szeregu nie zniszczonych krajów, podporządkowanych planowi Marshalla.**

— Jaką siłę reprezentuje CGT i jaka jest rola jednolitego ruchu zawodowego we Francji?

— Siłę francuskiego ruchu zawodowego pokazał kongres CGT. 2.300 delegatów reprezentowało blisko 5 milionów zorganizowanych związkowców francuskich. W ciągu ostatniego roku, gdy reakcja podjęła próby rozbicia jedności ruchu zawodowego we Francji, CGT **wzrosła blisko o milion członków.**

Ostatni strajk pokazał, że klasa robotnicza pod kierownictwem CGT jest bardziej niż kiedykolwiek zjednoczona. Wschodnia część Francji, która była pod wpływami chrześcijańskich związków zawodowych, walczy nie mniej uparcie niż północna Francja, która **była zawsze rewolucyjna.**

— Z jakim przyjęciem spotyka się we Francji ofiary polskiego ruchu zawodowego na pomoc strajkującym?

— Robotnicy francuscy pamiętają pomoc robotników polskich, udzieloną podczas poprzedniego strajku i przy każdym spotkaniu z nami wyrażają głęboką wdzięczność polskiej klasie robotniczej. Kiedy, na Kongresie zadeklarowałem sumy, przekazane przez polskich związkowców, **entuzjazm delegatów na Kongresie był nie do opisania.** Przez długi czas brzmiały okrzyki: **„Niech żyje polska klasa robotnicza; Niech żyje Polska Ludowa".** Nasza ofiarność i ofiarność mas pracujących innych krajów umacnia lud francuski w jego walce i w jego przekonaniu, że sprawa, o którą walczy, jest słuszna.

Muszę stwierdzić — oświadcza na zakończenie przewodniczący KCZZ — że polski ruch zawodowy cieszy się gorącą sympatią swoich towarzyszy związkowców we Francji za przejawy międzynarodowej solidarności, za swoją bezkompromisową walkę o pokój światowy, o postęp społeczny i o jedność światowego ruchu zawodowego.

Podżegacze niemieccy w Berlinie zostaną ukarani

— Oświadczenie płk. Jelizarowa

BERLIN, 25. 10. (PAP) — Zastępca radzieckiego komendanta Berlina, płk. Jelizarow, zawiadomił wiceprzewodniczącego Berlińskiej Rady Miejskiej Waltera Schreibera o decyzji Radzieckiego Trybunału Wojskowego pociągnięcia do odpowiedzialności kilku czołowych przedstawicieli magistratu berlińskiego za uprawianie propagandy wojennej i pogwałcenie obowiązujących przepisów.

Płk. **Jelizarow** stwierdza, że Radziecki Trybunał Wojskowy, który prowadził dochodzenia przeciwko uczestnikom prowokacji faszystowskiej z 9 września br. w Berlinie, ustalił, że pewni czołowi przedstawiciele organów magistratu berlińskiego wygłaszają systematycznie przemówienia wrogie sprawie pokoju i bezpieczeństwa powszechnego, a w dniu 9 września 1948 r. w przemówieniach swych, o charakterze jawnie faszystowskim i militarystycznym, nawoływali wręcz do pogromów i naruszenia ustaw, wydanych przez władze okupacyjne.

Przedstawiciele magistratu berlińskiego, a mianowicie: naczelnik wydziału transportowego — Ernest **Reuter**, przewodniczący Rady Miejskiej — Otto **Suhr**, p. o. nadburmistrza Berlina — Ferdinand **Friedesburg** oraz członkowie Rady Miejskiej — Franz **Neuman**, Kurt **Mattick** oraz Rudolf **Markiewitz** — dopuścili się tym samym poważnego naruszenia rozporządzeń i dyrektyw Rady Kontroli oraz uchwał konferencji poczdamskiej, zakazujących w Niemczech wszelkiej działalności i propagandy faszystowskiej i militarystycznej.

W związku z tym, niezależnie od kroków, jakie magistrat berliński uzna za wskazane podjąć przeciwko wymienionym osobom — stwierdza płk. **Jelizarow** — Radziecki Trybunał wojskowy postanowił przekazać dotyczące materiały władzom wojskowym.

Depesze gratulacyjne łódzkich włókniarzy

Do
Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS)
Moskwa

Z okazji 31 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego w Polsce w imieniu 300.000 rzeszy zorganizowanych włókniarzy związkowców przesyła Wam życzenia dalszych sukcesów w dziedzinie umocnienia potęgi i znaczenia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — ostoi postępu i szermierza pokoju światowego.

Włókniarze polscy widzą w Związku Radzieckim i w masach pracujących ZSRR wypróbowanych przyjaciół Polski i polskiej klasy robotniczej. Korzystając z doświadczeń zwycięskiego pochodu do Socjalizmu narodów Związku Radzieckiego, pochodu, zapoczątkowanego Rewolucją Październikową, niestrudzenie dążyć będziemy do pogłębienia przyjaźni łączącej nasze bratnie narody i do przyspieszenia budowy Polski Socjalistycznej.

Przewodniczący
Burski A.
Aniołkiewicz A.
Generalny Sekretarz

Amerykanie na Włoskiej Radzie Ministrów

— Mimo to de Gasperi twierdzi, że „USA nie ingerują w wewnętrzne sprawy Włoch"

RZYM, 25. 10. (API) — Obecność Paula Hoffmana, Averella Harrimana, Jamesa Zellerbacha (szef misji Marshalla we Włoszech), oraz Jamesa Dunna (ambasador Stanów Zjednoczonych w Rzymie) na wczorajszej sesji włoskiej rady ministrów świadczy o tym, jak daleko sięga ingerencja Stanów Zjednoczonych w polityce rządu de Gasperi'ego i jak dalekie uprawnienia wynikają dla USA z racji „planu odbudowy Europy".

Udział przedstawicieli amerykańskich w posiedzeniu gabinetu wywołał falę oburzenia w całych Włoszech. Premier de Gasperi zmuszony był w wywiadzie, opublikowanym na łamach „Messaggero", pośpieszyć z wyjaśnieniem, że obecność amerykańskich mężów stanu na posiedzeniu Rady Ministrów nie oznacza „ingerencji w naszą politykę wewnętrzną".

Wbrew temu twierdzeniu opinia publiczna przekonana jest, że inspekcyjna podróż Hoffmana do Włoch pozostaje w bezpośrednim związku z kryzysem planu Marshalla we Włoszech.

Telepress donosi, że po pierwszym roku działalności planu Marshalla, zakupy, nad którymi Stany Zjedn. mają kontrolę, nie przekroczą prawdopodobnie 150 bilionów lirów. Jeśli wziąć pod uwagę, iż rząd chrześcijańsko-demokratyczny zobowiązał się przed wyborami kwietniowymi, że fundusz lirowy w ciągu tego roku będzie wynosił 400 bilionów, łatwo zrozumieć niezadowolenie Stanów Zjednoczonych.

Dziś posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Na porządku dziennym — sprawa Palestyny

LONDYN, 25. 10. (PAP) — Jak donosi agencja Reutera z Haify, obserwatorzy ONZ stwierdzają, że w wielu punktach północnego frontu palestyńskiego walki trwają w dalszym ciągu. Sytuacja na całym północnym froncie jest określana przez obserwatorów ONZ jako poważna.

Z Kairu donoszą, że egipskie ministerstwo spraw wojsk. ogłosiło rozporządzenie, przewidujące, iż **cały personel lotnictwa cywilnego może być w każdej chwili zmobilizowany.**

PARYŻ, 25. 10. (PAP) — Sekretariat ONZ podał do wiadomości, że na wniosek delegacji egipskiej — Rada Bezpieczeństwa zbierze się we wtorek rano celem rozpatrzenia sprawy pogwałcenia rozejmu w Palestynie.

Prognoza pogody

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami głównie w dzielnicach północnych, a z większymi przejaśnieniami w południowych. Temperatura maksymalna od 10 do 16 stopni. Umiarkowane wiatry z kierunków południowo - zachodnich.

Wrogie demonstracje przeciwko rządowi japońskiemu

PARYŻ, 25.10. (PAP). Jak donosi agencja **France Presse** z Tokio, na ulicach **Nagoy** doszło do manifestacji przeciwko rządowi **Yoshida**, w czasie których aresztowano 11 osób.

Sprostowanie

W numerze „Dz. Łd." z dnia 20 bm. na str. 2 pełny tytuł do sprawozdania z Narady Aktywu Gospodarczego PPS winien brzmieć: **„PRZEZ WALKĘ KLASOWĄ — DO GOSPODARKI SOCJALISTYCZNEJ. Z przemówienia prezesa CUP-u Dietricha na Naradzie Aktywu Gospodarczego PPS w Warszawie."**

3 (XVIII)

Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego"

Imię i nazwisko: . . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Adres: . . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego." Łódź, Piotrkowska Nr 96 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe").

Fraszka

Zamiast ziemniaków — policja

W Zachodnich sektorach Berlina brak węgla i ziemniaków. Natomiast przybyły nowe kontyngenty policji w celu uzupełnienia istniejących oddziałów.

Przysłano nowy przydział.
Z przydziału wynika:
po jednym policjancie „na twarz" berlińczyka.

Dnia 24 października 1948 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, przeżywszy lat 67

Ś. P.

RODEWALD FELIKS

DŁUGOLETNI PRACOWNIK P. Z. P. B. Nr 2

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na Starym Cmentarzu nastąpi dnia 26 października o godzinie 16.
O czym zawiadamiają

(k 1805) ŻONA I RODZINA.

Co należy zrobić,

aby uzyskać zwolnienie lub 50 proc. ulgę z podwyższonego czynszu

Ustalenie nowych czynszów za mieszkanie nie jest sprawą zupełnie prostą. Do ustalenia wysokości czynszu na podstawie nowych stawek obowiązany jest wynajmujący (gospodarz, administrator). Wynajmujący obowiązany jest sporządzić obliczenie powierzchni oraz opis istniejących urządzeń technicznych, od których zależy stosowanie odpowiedniej stawki czynszowej. Wymierzenie mieszkania i opis urządzeń technicznych należy dokonać przy udziale najemcy (lokatora), sporządzić protokół, który musi być podpisany przez wynajmującego i najemcę. Lokator może do protokółu zgłosić swoje **zastrzeżenie.** W razie odmowy podpisania tego protokółu przez lokatora wynajmujący musi fakt ten odpowiednio zaznaczyć

Aby udowodnić prawo **do całkowitego zwolnienia** od podwyżki czynszu (świat pracy, literaci, artyści, renciści, chorzy, starcy, osoby zarejestrowane jako poszukujące pracy, studenci, pewna kategoria członków spółdzielni pracy, dalej — w gminach wiejskich: pewna kategoria rzemieślników, lekarzy, dentystów, felczerów) lub **do 50-procentowej ulgi** (druga kategoria członków spółdzielni pracy, rzemieślników; inwalidzi, prowadzący uliczne punkty sprzedaży) —

należy złożyć wynajmującemu oświadczenie na piśmie o okolicznościach, **uzasadniających zastosowanie zwolnienia lub 50 proc. ulgi.** Oświadczenie to powinno być **potwierdzone przez pracodawcę,** jeśli chodzi o świat pracy; przez właściwy **związek,** jeśli chodzi o działalność artystyczną, literacką itp.; przez właściwy **urząd zatrudnienia,** jeśli chodzi o pracowników pozostających czasowo bez pracy; przez właściwą **spółdzielnię pracy** ze wskazaniem podstaw zaliczenia do kategorii spółdzielni, objętych spisem zwolnienia lub 50 proc. ulgi — przez **lekarza urzędowego,** jeśli chodzi o starców i kierownictwo uczelni, jeśli chodzi o studentów itd.

Wysokość czynszu dla poszczególnych mieszkań lub ich części administracja domu podaje do wiadomości drogą **wywieszenia w bramie spisu wymiaru czynszowego.** Odpis administracja przesyła do właściwej **władzy czynszowej.**

Ustawodawca przewidział możliwość, że zajdą w praktyce spory między lokatorami i administracją odnośnie wysokości czynszu. Dlatego w rozporządzeniu Rady Ministrów ustalone zostały władze czynszowe I i II instancji. Władzami czynszowymi I instancji są Zarządy Miejskie i gminne — w Łodzi starostwa grodzkie. Władze czynszowe I instancji mają dozór nad czynnościami administracji domów przy określaniu czynszu, rozstrzygają spory o zastosowaniu lub niezastosowaniu nowych stawek, o wysokości czynszu itp. Władze czynszowe II instancji, **czynszowe komisje odwoławcze,** rozstrzygają odwołania od decyzji I instancji. Komisje odwoławcze czynne będą przy starostwach powiatowych, urzędach miejskich — w Łodzi przy starostwach grodzkich.

Wszystkie czynności, związane z ustaleniem nowego czynszu powinny być tak dokonane, aby nowy czynsz mógł być ustalony i podany do wiadomości lokatora najpóźniej do 31.12 1948 r.

Zaznaczamy, że niedopełnienie formalności, wymaganych od lokatora, powoduje wyznaczenie podwyższonego czynszu. **(x)**

Nerwy, opatrunek i współczucie

Spór, w którym obie strony mają rację

Często powtarzają się zarzuty przeciw pracy pogotowi lekarskich! Część ich jest urojona lub przesadzona, część — prawdziwa. Jedno jest pewne, że do tych kwestii trzeba podchodzić z jak najdalej posuniętą ostrożnością.

Weźmy konkretny przykład. Przed paru dniami zgłosił się do naszej Redakcji student Politechniki Łódzkiej, p. B., który opowiedział nam co następuje:

— Przed chwilą na ul. Kilińskiego wóz konny uderzył dyszlem w szybę tramwaju, przy czym odłamki szkła skaleczyły w twarz 4-letniego chłopczyka. Widząc zdenerwowanie matki zaofiarowałem jej pomoc i zaniosłem dziecko do ambulatorium jednego z pogotowi lekarskich. Dyżurny lekarz, dr D. zaledwie rzucił okiem na skaleczone dziecko i, nie dokonując opatrunku, zajął się legitymowaniem matki dziecka. Na uwagę moją, że dziecko krwawi i że trzeba je opatrzyć, lekarz odpowiedział opryskliwie, że nie potrzebuje żadnych nauk i wydał szoferowi karetki pogotowia polecenie przewiezienia dziecka do szpitala. Szofer okazał się jednak bardziej wrażliwy i dał dziecku kawałek gazy, by przyłożyło sobie do ranki. Uważam postępowanie doktora za wysoce nieodpowiednie.

Chcąc sprawę zbadać wszechstronnie, zwróciliśmy się do dr. D. z prośbą o wyjaśnienie motywów jego postępowania. Zajście w relacji lekarza miało przebieg nieco inny:

— Stwierdziłem u dziecka ranę cięto-tłuczoną nosa i ponieważ zabiegu chirurgicznego na miejscu wykonać nie mogłem, powiedziałem matce, że dziecko przewiezione zostanie do szpitala i zająłem się wypisaniem kwalifikacji szpitalnej. W międzyczasie wydałem polecenie sanitariuszowi założenia gazy jałowej na ranke. Wtedy podszedł do mnie p. B. i zrobił mi zarzut, że nie chcę się zająć dzieckiem. Odrzekłem, że wiem co robię i nie potrzebuję pouczeń. Wówczas student ten powiedział, że „opisze" mnie w prasie.

Takich wypadków, jak powyższy, zdarza się bardzo wiele. Ktoś kto zjawia się w ambulatorium pogotowia pod wrażeniem wypadku, chciałby widzieć ze strony lekarza i personelu jakieś wyraźniejsze zainteresowanie się, czy współczucie.

Lekarze natomiast podchodzą przeważnie do takich spraw ściśle zawodowo: oceniają stopień uszkodzenia ciała i ewentualnego niebezpieczeństwa i wydają odpowiednie dyspozycje. Rzadko kiedy lekarz zdobywa się na to, by wczuć się w pewien szok psychiczny, towarzyszący nieraz lekkim nawet uszkodzeniom ciała.

I stąd właśnie wypływa fakt, że lekarz i ofiara wypadku, czy jej rodzina, nie mogą znaleźć wspólnego języka. Prowadzi to do rozgoryczenia, utarczek słownych i skarg.

Dlatego nie pozostaje nic innego jak apelować do lekarzy, by okazywali przy nagłych wypadkach jak najwięcej troskliwości. Wszyscy zaś, którzy mają do czynienia z pogotowiem, winni starać się panować nad nerwami, pamiętając, że praca lekarzy dyżurnych jest bardzo ciężka i wyczerpująca.

Wprowadzając w życie te zasady, unikniemy wielu niepotrzebnych scysji.

W. O.

Radio dla Zdrowia

Okręgowy Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Łodzi po całkowitym zradiofonizowaniu kilku przedmieść m. Łodzi przystąpił do instalowania głośników na Zdrowiu.

Kto z mieszkańców Zdrowia chce jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia zainstalować sobie głośnik, powinien zgłosić się w najbliższych dniach do Koła SNRK w Cygance, ul. Rąbieńska Nr 9.

Aby przyjść z pomocą miejscowej ludności Okręgowy Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Łodzi rozkłada koszt zainstalowania głośnika zł. 3.500 na 5 rat t. zn.: pierwsza rata 1.800 zł. płatna przy zgłoszeniu, następnie 4 raty po 600 zł. miesięcznie.

Kino WŁÓKNIARZ

DZIS PREMIERA!

Film produkcji francuskiej

Przygoda na wakacjach

W ROLACH GŁÓWNYCH:
PIERRE BLANCHAR
MARIE DEA, GILBERT GIL

REŻYSERIA:
PIERRE BLANCHAR

(3613)

Po prostu

Towar X i towar Y

Różne są rodzaje szantażu, ale (bez względu na kaliber) trudno się taką „bronią" zachwycać. Toteż bez zachwytu przyglądałam się następującej scenie przed stacją PKS na ul. Żwirki:

Jakaś kobiecina starała się podać funkcjonariuszowi PKS siedzącemu na dachu autobusu, swój (dość ciężki) pakunek. Widać było, że to nie żadna handlarka, która chce zaoszczędzić na kosztach transportu towaru, lecz biedulka, której wydatek na tragarza robi już dość poważną różnicę.

Z rękami w kieszeniach, przyglądał się kobiecinie miejscowy tragarz i ilekroć wydawało mu się, że funkcjonariusz PKS wyciąga rękę, by przyjąć tobol od kobieciny, wyż. wspomniany tragarz powstrzymywał go ostrzegawczym i znaczącym warknięciem:

—Nie bierz!

Scena ta dla świadka była zupełnie jasna. Tragarz nie chciał stracić „należnego" zarobku, a funkcjonariusz PKS akceptował wyraźnie jego monopol. Wyglądało to, jakby „prywatne" podanie paczki na autobus było przeciwne przepisom.

Nagle wtrącił się jakiś starszy, zaindyczony pan i napastliwie zainterpelował:

— Co to, panie, nie wolno samemu podać paczki? Jakaś sitwa? Jak pan przeczyta o sobie w gazecie, to panu przejdzie, co?

Doraźnie poskutkowało. Funkcjonariusz przyjął paczkę, tragarz nawet wyjął rękę z kieszeni i popchnął tobół jednym palcem. (Nie wiadomo co to było: akt dobrej woli, czy stworzenie podstawy faktycznej do późniejszego żądania zapłaty).

Ale nie o to chodzi, żeby skutkowało doraźnie. Dlatego też poruszam tę błahą, na pozór, sprawę.

Jeżeli właściciel sklepu, nabycie towaru X warunkuje nabyciem towaru Y, jest nie w porządku. Analogia, zdaje się, nie wymaga komentarzy?

(Ed.).

Koncert symfoniczny

z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Piątkowy koncert Filharmonii łódzkiej poświęcony był nowszej muzyce rosyjskiej w związku z miesiącem pogłębienia przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Trzeba przyznać, że program ułożony był ciekawie. Koncert rozpoczęto Symfonią Klasyczną Prokofiewa. Utwór ten niezwykle zręcznie napisany (za słynnym Gawotem w III części), łączy w sobie prostotę klasycznej harmonizacji z nowoczesną swobodą modulacyjną. Najmniej może sharmonizowany z całością jest Finał, konstrukcyjnie odbijający nieco od spokojnej linii pierwszych trzech części. Poza tym orkiestra wykonała w Łodzi, po raz pierwszy znakomitego kompozytora radzieckiego, Chaczaturiana, fragmenty suity baletowej „Gayane".

Doskonale skonstruowana kompozycja pełna południowej żywiołowości, jest pozycją bardzo wartościową. Chaczaturian ma olbrzymią pomysłowość instrumentacyjną i umie z nastroju lirycznego (Kołysanka) — przejść do niezwykle barwnej kolorystycznie, opartej na muzyce ludowej, Lezginki. Orkiestra grała z ożywieniem. Ormicki umiał wyzyskać efekty, może czasem nawet zbyt szybkich temp.

Solistą koncertu był Władysław Kedra, który interesująco wykonał współczesne kompozycje muzyków radzieckich: Suite Worobiewa, popularną już i dowcipnie napisaną Polkę Szostakowicza, oryginalną Sonatinę Kabalewskiego i żywiołową, przypominającą czasem muzykę hiszpańskiego kompozytora Granadosa — Toccatę Chaczaturiana.

Nad program grał Kedra Skriabina i Chopina, przy czym dość ciekawie i oryginalnie wykonał Polonezę As-dur, wyzyskując potęgę wyrazu, jako najistotniejszą cechę tej kompozycji.

Program zakończyła patetyczna uwertura Gliera „Przyjaźń Narodów" znana już dobrze z koncertów publiczności łódzkiej.

T. S.

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA OŚWIATOWA

ZAWIADAMIA SWYCH ODBIORCÓW **że w lokalu**

B. f-my E. M. TYBER przy ul. Piotrkowskiej 49

OTWARTY ZOSTAŁ

SKLEP DETALICZNY Nr 7

SPECJALNIE NASTAWIONY NA

zaopatrzenie biur i urzędów w materiały piśmienne i biurowe

(k 1782)

BIURO OGŁOSZEŃ

SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK"

załatwia zlecenia szybko i sprawnie.

Punkty przyjmowania ogłoszeń:

PIOTRKOWSKA 96, Sklep Pomocy Szkolnych.
PIOTRKOWSKA 53, Księgarnia „Czytelnika"
PLAC NIEPODLEGŁOŚCI (Hala), (Rozdzielnia Gazet)
PIOTRKOWSKA 198, (Rozdzielnia Gazet),
PLAC WOLNOŚCI 6, (Rozdzielnia Gazet)

„Wysładzaj dobrze błoto"

Prawdą jest, że mamy za dużo cukru

Jeden dzień w cukrowni Leśmierz

— Przed trzema dniami rozpoczęliśmy kampanię — mówi dyrektor cukrowni Leśmierz (pod Ozorkowem) — p. Henryk Karczewski — a już w drugim dniu pracy przekroczyliśmy plan dziennej produkcji, przerabiając na cukier zamiast 820, około 840 ton buraków. Ogółem zaś mamy przerobić w bieżącej kampanii około 42 tys. ton buraków, to jest mniej więcej tyle, ile w najurodzajniejszych latach przed wojną.

— A ile z tego otrzymacie panowie cukru?

— Mniej więcej 6 tys. ton. Buraki w tym roku są o wiele „słodsze" niż w latach ubiegłych. O ile w pierwszych latach po wojnie procent cukru w burakach wynosił około 12—13 obecnie sięga 19.

W towarzystwie dyr. Karczewskiego wchodzę na teren cukrowni. Dziedziniec przerzynają kanały — to „spławiaki" Wartko płynąca w nich woda spławia buraki ze stert do niedużego czerwonego domku Tu specjalnie urządzony przyrząd w kształcie stale obracającego się koła podnosi buraki wraz z wodą do rynny spławiakowej, kończącej się potężnym świdrem.

Świder wyłapuje umyte już z grubsza buraki i unosi je na 3 piętro potężnego gmachu cukrowni, gdzie buraki, po gruntownej kąpieli w płóczce, dostają się do krajalnicy

Faktyczny proces produkcji rozpoczyna się w dyfuzorach. Są to olbrzymich rozmiarów hermetycznie uszczelnione naczynia.

Przodownik pracy — Michał Pieścik — ładuje do tych naczyń pokrajane w cienkie pasemka buraki, ubija je szczelnie i po zamknięciu pokryw wpuszcza do wnętrza strugę ogrzanej do 80 stopni wody. Po dłuższym czasie woda staje się słodka. Przy pomocy rur przepływa ona do potężnych beczek, gdzie przechodzi tzw wstępną defekację.

Po zmieszaniu z mlekiem wapiennym mdło-słodkawa i przezroczysta dotąd ciecz staje się szaro-białą zawiesiną i przepływa rurami do podgrzewaczy, gdzie miesza się z kwasem węglowym, który strąca nadmiar wapna.

Ciecz ma jeszcze kolor mętno-biały. Dostaje się ona na sita, które oddzielają sok czysty od tzw. błota defekacyjnego.

Nad sitami widnieje napis: „Pamiętaj o premii — wysładzaj dobrze błoto defekacyjne".

Pracuje tu kilku robotników. Co kilkanaście minut do potężnych sit podbiega laborantka p. Danuta Milczarkówna i napełnia probówki błotem. Są to próbki błota, które oddziela się jako produkt uboczny (służy do użyźniania pól). Zanim to jednak nastąpi, błoto poddaje się badaniom czy cała zawartość cukru została już wyodrębniona.

Przepuszczony przez sita i oczyszczony z błota słodki żółtawy sok, przedostaje się rurami do tzw. wypornic, mierników i warników. W aparatach tych pod wpływem gotowania odparowuje woda, a ciecz staje się coraz gęstsza.

Temperatura dokoła tych aparatów dochodzi do kilkudziesięciu stopni powyżej zera. Robotnicy pracują tu w gimnastycznych koszulkach bez rękawów, a choć nie dźwigają ciężarów, kroplisty pot zrasza ich czoła

Starszy pracownik Ambroziak bada co pewien czas stężenie cieczy w warniku, zanurzając weń szkiełko Jeśli ciecz nie spływa ze szkiełka, lecz w miarę ostygania pokrywa się kryształkami, jest to znak, że osiągnięto dostateczne zgęszczenie.

P. Ambroziak otwiera warnik i jasno żółty ulepek poprzez rury wlewa się do olbrzymiego kotła, w którym zwolna obracają się mieszadła. Wrząca masa ostyga, a jednocześnie staje się coraz bardziej gęsta.

Jest to już cukier, ma jednak jeszcze kolor żółty, musi więc jeszcze zostać chemicznie wybielony. Jest to ostatni etap produkcji.

W magazynie praca również wre. Kilkadziesiąt kobiet napełnia worki, przedstawiciel akcyzy kontroluje, by w każdym z nich było po 50 kg.

Najbardziej jednak zakłopotany jest magazynier Produkcja cukrowni wzrasta, pełnych worków przybywa, a w magazynie robi się coraz ciaśniej.

Nie ma jednak poważniejszych obaw co do przepełnienia składów. Oto 22 bm. odszedł pierwszy transport wyprodukowanego w tym roku cukru w Leśmierzu. Transport ten przybył do Łodzi. W najbliższych dniach Łódź odbierze z magazynu następne partie cukru, wyprodukowanego przez załogę cukrowni Leśmierz.

J. Gozdawa

Nie trzeba zachłystywać się zwycięstwem

Po Cracovii — ciężki mecz z Polonią

Zwycięstwo ŁKS nad „Cracovią" zachwyciło kibiców sportowych tego klubu, którzy cieszyli się ze zdobycia punktów i z tego że leader tabeli został pokonany, że może już nareszcie przerwano złą passę.

ŁKS rzeczywiście zasłużył na zwycięstwo, ale nie trzeba przecież zapominać o tym, że ŁKS nie jest jakimś kopciuszkiem i prowincjonalnym zespołem piłkarskim.

To, że kibice klubowi zwycięstwo ŁKS przyjęli z entuzjazmem wydaje się zupełnie zrozumiałe. Przecież każda drużyna piłkarska, a zwłaszcza drużyna ligowa posiada swoich zwolenników, którzy przeżywają niepowodzenia i cieszą się z sukcesów, ale nie wolno zachłystywać się tym bezsprzecznie wielkim sukcesem ŁKS nad „Cracovią".

Drużyna ŁKS pokazała swój lwi pazur, ale na tym przecież nie koniec. W najbliższą niedzielę łodzianie spotkają się w Warszawie z „Polonią", a „Polonia" potrafi wygrać z „Ruchem". Nie ulega więc wątpliwości, że mecz ten będzie bardzo ciekawy. Obie drużyny szykują się poważnie do tego spotkania. Przecież tak ŁKS jak i „Polonii" zależy na zdobyciu dalszych punktów, bo obie nie zagrzały jeszcze miejsca w Lidze.

Nie warto więc zbytnio entuzjazmować się zwycięstwem nad „Cracovią" a trzeba z niepokojem oczekiwać wieści z Warszawy.

Pocieszające jest, że Patkolo wypadł bardzo dobrze. Udowodnił, że rzeczywiście jest on żonglerem w piłkarstwie. Jego stopingom nie można było niczego zarzucić. Wraca do formy też Baran, który po przerwie błysnął swoim talentem. Naszym zdaniem, drużyna ŁKS jest teraz bardziej zwarta niż w sezonie letnim. Nie wyczuwa się zbyt rażących luk w drużynie, a to jest bardzo ważne i to właśnie w dużej mierze wpływa na uzyskiwanie dobrych wyników przy silnym przeciwniku.

Niedzielny mecz ŁKS z „Polonią" (W) będzie należeć obok spotkań „Wisły" z „Cracovią" do rzędu najciekawszych spotkań ligowych.

Kraków przeżyje raz jeszcze emocje lokalnych derbów piłkarskich, a w danym wypadku derby te rozgrywać się będą o wyjątkowo wysoką stawkę, bo o tytuł mistrza Polski. Raczej „Wisła" powinna odnieść zwycięstwo, bo jak mogliśmy się ostatnio przekonać, „Cracovia" jest obecnie w słabej formie.

W każdym razie dobiegające końca rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Ligi stają się coraz ciekawsze i w dalszym ciągu trzymają nas w niepewności co do wyników spotkań i formy naszych reprezentantów.

Włókniarz — Zryw

Kto zdobędzie mistrzostwo bokserskie Łodzi

Mecze o mistrzostwo pięściarskie Łodzi odbywać się będą w dalszym ciągu. Na pierwszym miejscu w tabelce punktacyjnej znajduje się „Włókniarz", który otrzymał ostatnio dwa punkty walkowerem wobec braku na ringu zawodników ŁKS.

Walka o pierwsze miejsce rozegra się więc między „Włókniarzem" a „Zrywem". Mecz ten zapowiada się interesująco.

Wytworzyła się obecnie taka sytuacja w boksie łódzkim, że mimo wycofania się ŁKS rozgrywki o mistrzostwo Łodzi nie stracą na swojej atrakcyjności, tylko walka rozegra się nie między trzema czołowymi klubami, a między dwoma.

Nie będziemy już wracać do kwestii wycofania się ŁKS, bo w tej sprawie wypowiedzą się inne czynniki sportowe, a my zaczekajmy na ogłoszenie oficjalnego komunikatu.

Życie płynie dalej i walki toczyć się będą aż do ostatniego spotkania. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że drużyny, które zajmą pierwsze miejsca zechcą przed rozpoczęciem mistrzostw Polski zakontraktować kilka drużyn celem rozegrania kilku spotkań towarzyskich.

„Włókniarz" jest rzeczywiście silnym klubem bokserskim i niewątpliwie potrafi odegrać poważną rolę w dalszych spotkaniach, a kto wie, czy w meczach towarzyskich z drużynami Warszawy, Gdańska, Śląska czy Poznania nie zdobędzie się na kilka cennych zwycięstw.

„Zryw" — to przecież klub takich bokserów jak Stasiak, Czarnecki, Woźniakiewicz, Taborek i Niewadził.

Szkoda, że Niewadził nie miał dotychczas możności stoczenia przynajmniej jednej poważniejszej walki. W mistrzostwach zwyciężał przeważnie walkowerami. Być może w meczu „Zryw" — „Włókniarz" dojdzie ostatecznie do ciekawego pojedynku Niewadziła z Jaskułą.

Stasiak wraca do formy. Ostatnio walczył dobrze.

Tak czy inaczej czekamy teraz na mecz tych dwóch drużyn bokserskich. Spotkanie to wyznaczone zostało na dzień 21 listopada, a więc prawie miesiąc trzeba będzie jeszcze czekać na ten pojedynek.

Ze względu jednak na wycofanie się ŁKS, będziemy mieli teraz w kalendarzyku sportowym luki. W najbliższą sobotę miał się odbyć mecz „Zryw" — ŁKS, a potem 7 listopada i 13 listopada pozostają wolne terminy. Warto je wykorzystać.

Piłkarze „Włókniarza" zgierskiego zwyciężają

Drużyna piłkarzy „Włókniarza" ze Zgierza należy do najmłodszych zespołów piłkarskich w Łodzi.

Nic dziwnego, że zespół ten gra ambitnie i z entuzjazmem. Ostatnio piłkarze Zgierza pokonali zespół ŁKS Ib 7:0. Wynik ten nie przynosi zbyt wiele zaszczytu, dla „młodych" piłkarzy ŁKS.

Dumbadze fenomenem sportowym

Dwa rekordy światowe w Polsce

Szkoda, że nie wszystkie większe miasta Polski miały możność podziwiania wspaniałej zawodniczki radzieckiej Niny Dumbadze, która, startując w Polsce uzyskała doskonałe wyniki w rzucie dyskiem.

Warszawski wynik Dumbadze jest lepszy od rekordu światowego, a ostatnio, jak wczoraj podawaliśmy, pobiła raz jeszcze swój własny rekord, będący jednocześnie rekordem świata.

Dumbadze jest fenomenką sportu. Przede wszystkim ma doskonałe warunki fizyczne: silna budowa, wysoki wzrost, długie ręce i smukła postawa. To są jej atuty. Do tego trzeba dodać doskonałe opanowanie techniczne. Dumbadze posiada wyjątkową szybkość przy wyrzucie dysku.

Dumbadze triumfowała ostatnio w Warszawie i Wrocławiu. Ustanowiony rekord we Wrocławiu jest jednym z najlepszych wyników światowych w lekkoatletyce kobiecej. Dumbadze zdobyłaby niewątpliwie złoty medal w Londynie i stałaby się obok Blankers Koen najlepszą zawodniczką w tej gałęzi sportu.

O Dumbadze nie jeden jeszcze raz usłyszymy. Zapewne w przyszłym sezonie zawodnicy Zw. Radzieckiego zechcą nas raz jeszcze odwiedzić.

A teraz kilka słów na temat startu zawodników radzieckich w Polsce. Przede wszystkim szkoda, że nie przyjechali do Łodzi.

Szkoda również, że we Wrocławiu nie mógł startować najlepszy nasz lekkoatleta Adamczyk. Jak na złość zachciało mu się skakać o tyczce i doznał przykrej kontuzji nogi. Jego start z najlepszymi (za wyjątkiem Lippa) dziesięciobojowcami Zw. Radzieckiego wypadłby niewątpliwie bardzo interesująco. Ostatecznie tak się stało, że Adamczyk w tym roku ani razu nie „odrobił" dziesięcioboju w kraju. Są to nienormalne warunki i w przyszłości, skoro chcemy mieć dziesięciobojowców, musimy częściej organizować, jeżeli nie dziesięciobój to przynajmniej pięciobój.

Zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników radzieckich przyczyniły się do zwiększenia propagandy tej gałęzi sportu. Naszym zawodnikom przydały się bardzo, bo wszyscy ci, którzy chcieli mogli sporo skorzystać, na pewno więcej niż w czasie niejednego zorganizowanego kursu treningowego, czy jakiegoś obozu.

Finał smutnej sprawy

KS „Boruta" (Zgierz) — ukarany

W związku z głośną w swoim czasie awanturą (26 września br.) w Zgierzu w czasie zawodów piłkarskich otrzymaliśmy oficjalny komunikat ŁOZPN, który podajemy do wiadomości:

„Jako wynikające z przeprowadzonego dochodzenia w sprawie zajść na boisku KS Boruta w dn. 26.9.48 r. Wydział Gier i Dyscypliny postanowił:

a) ukarać Stanisława Zbroję z KS Boruta 1-roczną dyskwalifikacją od dn. 27.9.48 r. do dn. 26.9.49 r. oraz pozbawić go godności piastowania mandatu drużyny na okres dwu lat, tj. do dnia 26.9.50 r. na podstawie paragr. 124 ptk. a, i l. m.

Wydział G i D ukarał zaw. Stanisława Zbroję za nieposłuszeństwo względem sędziego, krytykowanie orzeczeń sędziego, pogróżki pod adresem sędziego oraz sprowokowanie zajść, zakończonych wtargnięciem publiczności na boisko, która pobiła sędziego.

b) WG i D uznał zawody KS Boruta — TUR Łódź, za właściwie odgwizdane przez sędziego (za nie zejście usuniętego zawodnika z boiska w przepisowym czasie) na podstawie paragr. 34, pkt. n przyznał v. o. 3:0 i 2 punkty dla drużyny TUR Łódź.

c) WG i D stwierdził, że KS Boruta nie wykonał postanowień PZPN par. 10 pkt. a, b c, nie dając pełnej ochrony osobistej sędziemu na zawodach w dn. 26.9.48 r. i nie zabezpieczył boiska przed wtargnięciem i ukarał KS Boruta grzywną porządkową zł 10.000, jednocześnie ostrzegając, że w wypadku powtórzenia się podobnych zajść wyciągnie konsekwencje statutowe, aż do zamknięcia boiska włącznie.

d) WG i D udziela napomnienia kierownictwu KS Boruta:

1. Za niewłaściwą formę i treść pisma z dn. 30.9.48 r. L. dz. 97/48 co świadczy o nieznajomości statutu PZPN.

2. Za opublikowanie pisma swego z dn. 24.9.48 r. zanim decyzja w tej sprawie powzięci WG i D ŁOZPN.

Stronie przysługuje prawo odwołania się od niniejszej decyzji z zachowaniem właściwego terminu i toku instancji".

Wycieczka do Warszawy

Mecz ligowy ŁKS — „Polonia"(W) budzi zrozumiałe zainteresowanie. ŁKS zamierza zorganizować w niedzielę 31 bm. wycieczkę autokarami do Warszawy.

Zapisy przyjmuje do czwartku sekretariat ŁKS przy ul. Piotrkowskiej 67, gdzie udzielane są również dalsze informacje.

Sądzimy, że z Łodzi na mecz ten do Warszawy wybierze się wielu sportowców.

„Filmowiec" wygrał z YMCA

Zorganizowany mecz pływacki między „Filmowcem" a YMCA zakończył się zwycięstwem Filmowca 78:67.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

400 m styl. dowol. mężczyzn — 1) Sobczak (F) 5:57,0 min. 2) Świętochowski (Y) 6:15,0 min. 3) Stancwski (F) 6:20,9 min.

100 m styl. grzbietowym panów — 1) Pławik 1:32,3 min. 2) Wyszogrodzki (oba: Filmowiec) 1:33,3 min. 3) Placek (Y) 1:37,4 min.

200 m st. klas. panów — 1) Mackiewicz (Y) 3:20,2 min. 2) Koza (F) 3:24,1 min. 3) Niedzielski (Y) 3:25,5 min.

200 m styl. klasycznym pań — 1) Woźniakówna (Y) 3:46,6 min. 2) Maślakiewicz (F) 3:53,4 min. 3) Kinżanka (Y).

100 m styl. grzbietowym pań — 1) Begner (F) 1:52,2 min, 2) Wieczorkiewicz (Y) 1:57,5 min.

100 m styl. motylkowym mężczyzn — 1) Nikodemski (Y) 1:23,3 min. (rekord okręgowy). 2) Dobrowolski (F) 1:23,9 minut. 3) Jaworski (F) 1:33,1 min. 4) Miksa (Y).

100 m styl. dowolnym panów — 1) Jera (F) 1:07,6 min. 2) Bonecki (F) 1:10. 3) Siekiera (Y) 1:14,3 min. 4) Skrzypiński (YMCA).

100 m styl. dowolnym pań — 1) Sobczak (Y) 1:32,0 min. 2) Szczepaniak (Y) (Filmowiec w tej konkurencji nie wystawił zawodniczek).

50 m styl. klasycznym chłopców — 1) Kotulski (Y) 43,3 sek 2) Kosecki (F) 43,7 min. 3) Hołówko (F) 47,3 min.

50 m styl. grzbietowym chłopców — 1) Lewandowski 41,9 sek. 2) Zieliński II (oba: Filmowiec) 43,0 sek. 3) Bednarowicz (Y) 51,7.

50 m styl. dowolnym chłopców — 1) Kubiak 35,0 sek. 2) Zieliński I (oba: Filmowiec) 35,4 min.

Sztafeta pań 3x100 m styl. zmiennym 1) YMCA (Woźniak, Szczepaniak, Sobczak) 5:14,7 min. 2) Filmowiec 5:33,0 m.

Sztafeta męska 4x200 m styl. dowolnym — 1) Filmowiec (Dobrowolski, Sobczak, Jera, Boniecki) 11:14,1 min. — 2) YMCA 12:13,0 min.

CHCESZ REGULARNIE OTRZYMYWAĆ GAZETĘ WPŁACAJ PUNKTUALNIE PRENUMERATĘ!

Ostatni bieg na przełaj

Klub Sportowy „Wima" organizuje dn. 31.10. br. o godz. 10 rano biegi na przełaj dla wszystkich klubów zrzeszonych Okręgu Łódzkiego.

Startowe od zawodnika zł 20.

Zwycięzcy otrzymują dyplomy.

Odbędą się następujące biegi:

1. Dla kobiet 1200 m.
2. dla juniorów 2500 m.
3. dla seniorów około 6000 m.
4. dla oldbojów około 120 m.

Start i meta na boisku Wimy.

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

PAMIĘTNIK PANI HANKI

67

POWIEŚĆ

Biedny Jacek! Gdybym mu mogła dać do zrozumienia, że jego zwierzenia nie będą dla mnie aż tak wielką niespodzianką. Gdybym mu mogła powiedzieć, że z góry skłonna jestem przebaczyć mu wszystko!... Należało jednak milczeć. Należało uzbroić się w cierpliwość i w pancerz surowości. Bądź co bądź byłoby rzeczą ze wszech miar niewskazaną dać mu przebaczenie natychmiast, dać mu poznać, że jego nieprzytomny i skandalicznie śmiały postępek, który przecież bezpośrednio godził we mnie, w moje szczęście, w moją dobrą opinię, nie zasługuje na najostrzejsze potępienie. Znowu z całą wyrazistością stanęło przede mną zrozumienie ogromu klęsk, jakie spadłyby na mnie i na moich rodziców, w wypadku ujawnienia tego, że Jacek jest bigamistą.

Wiedziałam jak muszę się zachować. Należało ułatwić mu wyznanie, należało wydobyć z niego jak najwięcej, zostawić mu daleką perspektywę ewentualnego przebaczenia, lecz zachować rezerwę obrażonej godności własnej i żal doznanej krzywdy.

Jacek zaczął mówić:

— Było to przed ośmiu laty. Pomimo tego że kończyłem właśnie dwudziesty czwarty rok życia, a inni moi rówieśnicy nieraz odznaczali się już dużym wyrobieniem i poważną sumą wiadomości o świecie, ja, jak to obecnie widzę, należałem do takich, którzy nie grzeszyli doświadczeniem, zbyt łatwo poddawali się impulsom i zbyt lekkomyślnie brali od losu, co im dawał. Mówiąc po prostu byłem naiwny. Kończąc studia uniwersyteckie, pozostawałem pod opieką wuja Dowgirda, którego zapewne pamiętasz, bo był na naszym ślubie.

— Pamiętam go — potwierdziłam. — Bardzo miły człowiek.

— Zawsze go wysoko ceniłem. I gdybym wówczas bardziej zaufał jego doświadczeniu, na pewno wiele rzeczy ułożyłoby się inaczej, a dziś nie ponosiłbym konsekwencji ówczesnych błędów. Wuj zresztą, zajmując wysokie i nader absorbujące stanowisko ambasadora, był niesłychanie zajęty i mnie poświęcać mógł niewiele czasu. A i ja sam nie chciałem go wciągać w moje sprawy, po pierwsze dlatego, że uważałem siebie za zupełnie dojrzałego, po drugie z tej przyczyny, że kończąc właśnie studia uniwersyteckie, miałem ambicję jak najszerzej pojętej wolności. W tym to okresie poznałem pewną pannę. Poznałem w sposób dość niezwykły i, jak mi się wówczas wydawało, wskazujący na przeznaczenie. Mianowicie, gdy ruszyłem samochodem sprzed pałacu ambasady, młodziutka i bardzo ładna dziewczyna omal nie wpadła mi pod koła. Była tym tak przerażona, że prawie nieprzytomną musiałem ją odwieźć do domu, a raczej do hotelu, w którym mieszkała razem z ojcem. Znajomość zawarta w ten sposób szybko przerodziła się we wzajemne uczucie. Ojciec tej panny był cudzoziemcem, który przyjechał tam dla załatwienia swoich interesów handlowych. Córkę zabrał, by poznała wielką stolicę i jej koła towarzyskie. Ponieważ byłem zaprzyjaźniony z wieloma dyplomatami, uprosiłem jedną z pań z naszej ambasady, by moją dziewczynę wprowadziła do wszystkich tych salonów, w których bywałem. Wszędzie wywarła jak najlepsze wrażenie i powszechnie zaczęto łączyć nasze nazwiska.

Jacek umilkł na chwilę i powiedział krótko:

— Zostaliśmy kochankami.

— I cóż dalej? — zapytałam łagodnie.

— Dalej sprawy potoczyły się biegiem, którym już nie kierowała ani moja świadomość, ani wola. Jedno wynikało z drugiego. Ambasada miała właśnie wysłać kuriera dyplomatycznego do Washingtonu z jakimiś ważnymi dokumentami. Ponieważ uśmiechała mi się podróż do Ameryki, a w dodatku i ta dziewczyna, której o tym wspomniałem, entuzjazmowała się projektem wyjazdu, zdołałem namówić wuja, by mnie powierzono tę misję. Ojciec Betty (na imię jej było Betty) oczywiście nic nie wiedział o tym, że jedziemy razem. Zapomniałem jeszcze dodać, że Betty w swoim kraju miała narzeczonego. Małżeństwo ich było od dawna ułożone, i nie mogło być zerwane ze względów materialnych i rodzinnych. Chcę być z tobą szczery, Haneczko, i dlatego przyznam ci się, że jakkolwiek moje uczucia dla tej dziewczyny w owym okresie wydawały mi się, a może i naprawdę były wielką miłością, to jednak cieszyłem się w duchu z faktu, że nie zostanę jej mężem. Bywały jednak chwile, gdy zazdrość o jej narzeczonego zdolna była doprowadzić mnie do każdego kroku.

— Czy go znałeś? — zapytałam.

Przecząco potrząsnął głową:

— Nie. Widziałem tylko jego fotografię. Był to bardzo przystojny mężczyzna. Mniejsza zresztą o to. Był to początek kwietnia, gdyśmy odpłynęli do Ameryki wielkim liniowcem. W Stanach Zjednoczonych mieliśmy zabawić kilka miesięcy, podróżując i bawiąc się. Eskapada ta może dlatego, że była pierwszą eskapadą tego rodzaju w moim życiu, wydawała mi się czymś przepięknym. Byłem całkowicie pod urokiem jej romantyzmu, a moje uczucia do Betty wzrastały i umacniały się w miarę licznych stwierdzeń, że mężczyźni wokół zazdroszczą mi jej i zasypują ją komplementami.

d. c. n.

KALENDARZYK

WTOREK 26 PAŹDZIERNIKA

DZIŚ: Ewarysta pap.

JUTRO: Wincentego

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:

Komisariat Miejski M. O.	253-60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie	104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni	134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK	117-11
Straż Pożarna	8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Groszkowski — 11 Listopada 15, Jarzębowski — Pabianicka 212, Krasińska — Jaracza 32, Kon — Pl. Kościelny 8, Łuszczewska — Główna 50, Raczyński — Kątna 54, Rytel — Kopernika 26, Wagner — Piotrkowska 67.

Teatry

TEATR W P — ul. Jaracza Nr 27
O godz. 19.15 komedia Jana Drdy „Igraszki z diabłem".

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY ul. 11 Listopada 21.
O godz. 19.15 „Nadzieja" z dyr. Adwentowiczem na czele. Reż. K. Borowski.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34
O godz. 19.15 „Nieboszczyk Pan Pic". Ostatni dzień.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.
O godz. 19.30 „Pani Prezesowa".

TEATR „OSA" ul. Zachodnia 43 Telefon 140-09
O godz. 19.30 komedia muzyczna R. Stolza p. t.: „Pepina".

TEATR LUTNIA — Piotrkowska 243
O godz. 19.15 „Piękna Helena" opera komiczna w 3 aktach

TEATR KUKIEŁEK RTPD ul. Nawrot 27, telefon 160-07
„Pinokio" — codziennie prócz poniedziałków dla szkół. W niedzielę o godzinie 12 widowisko otwarte.

—o—

CYRK Nr 2 — Plac Niepodległości. Nowy atrakcyjny program, w dni powszednie o godz. 19.30, w soboty o godz 15.30 i 19.30, w niedz o godz. 12, 15.30 i 19.30.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina Nr 1: „15-letni kapitan" (godz. 16, 18, 20, w niedziele 14), dozw. dla młodz.

BAŁTYK — ul. Narutowicza Nr 20: „Narzeczona z Turkmenii" (godzina 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30), dozw. dla młodz.

BAJKA — ul. Franciszkańska Nr 21: „Wyspa skarbów" (godz. 18, 20, w niedz. 16), dozw. dla młodz.

GDYNIA — ul. Daszyńskiego Nr 2: Program Aktualności kraj. i zagr. Nr 35 (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21).

HEL (dla młodzieży), ul. Legionów 2/4: „15-letni kapitan" (godzina 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30).

POLONIA — ul. Piotrkowska Nr 77: „Admirał Nachimow" (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15), dozw. dla młodz.

PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76: „Klatka słowicza" (godz. 18,20, w niedz. 15), dozw. dla młodzieży.

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego Nr 178: „Noc grudniowa" (godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30), dozw. od lat 14.

REKORD — ul. Rzgowska Nr 2: „Ulica złoczyńców" (godz. 18,30, 20,30, w niedz. 16,30) niedozw. dla młodzieży.

MUZA — Ruda Pabianicka: „Tajemnica wywiadu" (godz 18, 20, niedz. 16), niedozw. dla młodz.)

ROMA — ul. Rzgowska Nr 84): „Kurchan Maiachowski" (godz. 18 i 20, w niedziele 16) dozw. dla młodz.

STYLOWY — ul. Kilińskiego Nr 123: „Ostatni Mohikanin", (godz. 16,30, 18.30, 20.30, w niedz. 14,30), dozwolony dla młodz.

ŚWIT — Bałucki Rynek Nr 5: „Ludzie bez skrzydeł" (godz. 18, 20, w niedz. 16), dozw. dla młodz.

TĘCZA — ul. Piotrkowska Nr 108: „Przeczucie" (godz. 15.30, 18, 20.30) w niedz. 13), dozw. dla młodz.

TATRY — ul. Sienkiewicza Nr 40: „Kwiat miłości" (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15), dozw. dla młodz.

WISŁA — ul. Daszyńskiego Nr 1: „Narzeczona z Turkmenii" (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15), dozw. dla młodz.

WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka Nr 16: „Przygody na wakacjach" (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15) dozw. dla młodz.

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego Nr 16: „Admirał Nachimow" (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14), dozw. dla młodz.

ZACHĘTA — ul. Zgierska Nr 28: „Decyzja prof. Milasa" (godz. 18,30, 20,30, w niedz. 16,30), dozw. dla młodz.

By mąka była dobra, a mleko tłuste

Kobiety powinny kontrolować sklepy PSS

W najbliższych tygodniach rozpoczną się wybory do komitetów sklepowych Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi. PSS bowiem skupia już w swych szeregach przeszło 140 tys. członków, przy czym orowadzi przeszło 200 sklepów spożywczych, nie licząc licznych sklepów innych branż.

Przyznać należy, że mimo szybkiego rozwoju tej spółdzielni nie wszystko w sklepach PSS jest w należytym porządku. Dość często słyszy się narzekania, że w tym lub tamtym sklepie nie można dostać towaru, którego w Łodzi jest pod dostatkiem. Zdarzają się jeszcze niestety również narzekania kupujących na jakość sprzedawanych towarów. Np. Spółdzielnie otrzymują mleko z Okręgowej Mleczarni. Jest ono pasteuryzowane i ma co najmniej 3 proc. zawartości tłuszczu. Zanim jednak to mleko dotrze z mleczarni poprzez sklep do konsumentów, zdarza się, jak twierdzą odbiorcy, że zamienia się w zabarwioną wodę.

Sprawy te poruszyły już Związki Zawodowe. Kierownictwo PSS badało winnych, nie jeden z kierowników sklepów został już ukarany za nadużycia.

Obecnie, w związku z wyborami komitetów sklepowych, te niedociągnięcia stają się szczególnie aktualnym problemem, Komitety sklepowe są bezpośrednim organem kontrolnym sklepów. Członkowie tych komitetów mają być wyrazicielami odbiorców spółdzielni i do pewnego stopnia regulować prace spółdzielni. Dotychczas nie zawsze stały one na poziomie. Nie wszystkie z nich zbierały się nawet w ustalonych terminach, by zapoznać się z pracą sklepu, rozpatrzeć pretensje odbiorców i złożyć odpowiedni meldunek kierownictwu spółdzielni.

Przygotowania do wyborów rozpoczęły się pod hasłem uaktywnienia prac komitetów i wprowadzenia do nich jednostek najbardziej uspołecznionych. Przede wszystkim zwrócono uwagę na zwerbowanie do pracy w komitetach jak największej ilości **kobiet.**

Kobiety bowiem są w ogromnej większości kupującymi i znają najlepiej mankamenty sklepów. Dlatego też w jak największej liczbie powinny się znaleźć w składzie nowych komitetów. (jb)

Zebrania i odczyty

DZIŚ:

— W sali przy ul. Narutowicza 65, o godz. 20 zebranie koła studentów socjologii i filozofii ZAMP.

— W lokalu przy ul. Curie-Skłodowskiej 11, o godz. 19 roczne walne zebranie łódzkiego koła P. T. F.

— W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 20 odczyt T. Krońskiego pt. „Egzystencjalizm i jego krytyka we Francji".

— W lokalu własnym, Piotrkowska 46, o godz. 17 zebranie wydziału prawnego ZAMP.

— W szkole powsz. Nr 62, o godz. 17 akademia z okazji pogłębienia miesiąca przyjaźni polsko-rosyjskiej.

— W sali przy ul. Południowej 10, o godz. 19 zebranie członków sekcji piłki ręcznej i sekcji pływackiej AZS.

— W lokalu Zarz. Miejskiego, Plac Zwycięstwa 13, o godz. 13 walne zebranie członków Spółdzielni Handl. „Płomienie".

RADIO

WTOREK, 26 PAŹDZIERNIKA

12.04 Wiad. poł. 12.10 Muz. rozr. — 12.45 Pog. Inż. J. Krautforsta pt. „Jesienna uprawa roli pod buraki cukrowe" 12.55 Przerwa. 14.30 Z dzisiejszej prasy. 14.35 Muzyka fortepianowa — utwory R. Schumanna (płyty), 14.55 Fel. sportowy Red. L. Szumlewskiego. 15.00 Komunikaty. 15.05 Utwory fortepianowe K. Szymanowskiego (płyty). 15.20 Pog. aktualna. 15.30 III koncert dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik. 16.30 „Zielony kuferek" słuchowisko dla młodzieży. 16.55 Przegląd wydawnictw oświatowych. 17.00 Koncert popularny. 17.45 Audycja Tow. Przyjaciół Żołnierza. 17.50 „Nagle światło zgasło" — pog. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 „Górniczy stan niech żyje nam" — audycja słowno-muzyczna. 18.50 „Przodownicza rola klasy robotniczej w ZSRR" — pog. 19.00 Koncert Krak. Ork. P. R. 19.45 Wszechnica Radiowa. 20.00 Dziennik. 20.45 Rezerwa. 20.55 „Mówi WZO" 21.00 Sergiusz Prokofiew — Kantata symfoniczna „Aleksander Newski" — aud. słowno-muzyczna. 21.50 Grieg — Miniatury fortepianowe w wyk. T. Wituskiego. 22.10 Koncert wieczorny. Wyk.: W. Żejmówna i W. Dunin-Brzeziński — piosenki, Zespół Instrumentalny A. Lustiga — F. Leszczyńska — fortepian. 22.45 III audycja z cyklu: „Sprawy młodzieży". 23.00 Ostatnie wiad. 23.10 Muzyka taneczna. 2320 Program na jutro 23.30 Koncert życzeń. 23.45 Omów. progr. lok. na jutro. 23.47 Koncert życzeń. 0.10 Zakończenie audycji i Hymn.

Humor

Zęby

— Jasiu, nie łap psa za ogon, bo cię ugryzie.

— Ależ tatusiu, on „tam" nie ma zębów.

Mięso na kartki

26, 27 i 28 października rb. w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej, wydawane będzie mięso wołowe według następującego rozdzielnika:

Kat. I (zwykła) na odcinek nr 19 po 2 kg wołowiny w cenie zł 5.50 za 1 kg.

Kat. IRD3, IRD7, IRD12 (zwykłe) na odcinek nr 28 po 1 kg wołowiny.

Mięso niepobrane w wyżej wymienionym terminie przepada, odcinki niezrealizowane tracą swą ważność.

Tłuszcz będzie wydawany w terminie późniejszym.

Zł 100.000.—
padło na Nr. 13653
w Szczęśliwej Kolekturze
A. WALASA
ŁÓDŹ, ul. Południowa Nr 1
VOSY
do III kl. są do nabycia.
(k 1735)

ŁÓDZKIE ZAKŁADY CEWEK PRZĘDZALNICZYCH
poszukują
INŻYNIERA - Mechanika
Podania wraz z życiorysami prosimy składać w Wydziale Personalnym Dyrekcji Ł. Z. C. P. ul. Kopernika Nr 60.
(k 1784)

Zapisy na MUS

W dniu 25. 10 r. b. wznowił wykłady Miejski Uniwersytet Społeczny. Zapisy dla słuchaczy lat ubiegłych i nowych kandydatów codziennie od godz. 18—20, ul. Piotrkowska 64, II piętro, pokój 110.

Warunki przyjęcia: 18 lat ukończone, świadectwo szkoły powszechnej dla kandydatów na rok I, wykształcenie średnie dla kandydatów na rok II i III.

Bliższe szczegóły przy zapisach.

Ogólne zebranie aktywu SD

Na najbliższą niedzielę dnia 31 października br. na godz. 10 rano Komitet Wojewódzki Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi zwołuje ogólne zebranie aktywu Stronnictwa z terenu Łodzi do Sali Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi przy ul. Ogrodowej 15.

Zebranie wszystkich działaczy Stronnictwa obowiązkowe.

Porządek obrad przewiduje m. in. zagajenie, powołanie prezydium, referat polityczny posła prof. dr J. Jodłowskiego, referat organizacyjny posła K. Strzałkowskiego (obu z Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego), dyskusje, uchwalenie rezolucyj itd.

Zebranie poświęcone jest omówieniu ostatnich uchwał Rady Naczelnej Stronnictwa.

Produkcja hodowlana w woj. łódzkim

Przyrost pogłowia bydła w woj. łódzkim podniósł się w br. o 10 proc. Przyrost trzody chlewnej w stosunku do 1947 r. wyniósł 13 proc. Ogólny stan osiągnął ok. 400 tys. szt..

Chów owiec, na skutek dużego zapotrzebowania na wełnę, wzrósł o 30 proc. Obecnie woj. łódzkie posiada ponad 212 tys. szt. owiec.

Przed rocznicą Rewolucji Październikowej

Woj. Komitet Obchodu 31 l. Rewolucji Październikowej zwołuje na 28.10 br. o godz. 10 w małej sali konf. Ł. Urzędu Wojew. przy ul. Ogrodowej 15 — odprawę przewodniczących powiat. i miejskich komitetów obchodu rocznicy rewolucji.

Przewodniczący winni złożyć sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetów.

Stawiennictwo wezwanych obowiązkowe.

Zamknięcie ruchu kołowego

W związku z przeprowadzanymi robotami drogowymi z dniem 25 października rb. na czas trwania robót zostaje zamknięty ruch kołowy na ulicy Kątnej między torami Łódź-Kaliska a koleją obwodową.

Zmiany w OUL. łódzkim

Mgr. Bronisław Graczyk kierujący tymczasowo Wydziałem Powierniczym w Okręgowym Urzędzie Likwidacyjnym w Łodzi, wrócił na swe dotychczasowe stanowisko naczelnika Wydziału Prawnego.

Obowiązki natomiast naczelnika Wydziału Powierniczego objął kierownik Kazimierz Spychała.

Kierownictwo Biura Obwodowego na m. Łódź powierzone zostało naczelnikowi M. Olszewskiemu a na Łódź-Powiat kierownikowi Szuttenbachowi.

Z ukosa

Niedoceniony

Jakże często się zdarza, że otoczenie, koledzy, a częściej jeszcze przełożeni nie doceniają walorów skromnych, cichych pracowników na niwie. Ludzie, obdarzeni częstokroć nieprzeciętnymi zdolnościami, zyskują uznanie najczęściej wtedy, gdy już jest za późno. Tak właśnie było z zastępcą naczelnika Urzędu dla Spraw Niecierpiących Zwłoki w powiatowym mieście Pikutkowie, p. Szufladą, którego nieoczekiwanie i niezasłużenie przeniesiono do Psiej Wólki na stanowisko starszego referenta. Była to oczywista degradacja.

Zwyczajem, przyjętym w całym kraju, p. Szuflada urządził bibkę pożegnalną dla swych dotychczasowych współpracowników. Dla oszczędności była to jednocześnie bibka przywitalna dla nowych współpracowników p. Szuflady.

Pracownicy Urz. S. N. Z. z Pikutkowa nie taili swojej uciechy. Mieli do niej dwa powody: po pierwsze, licho brało raz na zawsze tego gagatka Szufladę, po drugie, zdarzała się okazja do wypitki. Zebranie odbywało się w jedynej knajpie Pikutkowa „Pod kulawym koniem".

Po kilku zagajających wódkach p. Szuflada powstał i zaczął przemawiać. Na początku podkreślił olbrzymie znaczenie Urzędów do Spraw Niecierpiących Zwłoki w ogóle, a Pikutkowskiego w szczególności. Następnie z właściwą sobie skromnością uwydatnił swoją przodującą w nim rolę. Potem omawiał przez pół godziny piękno Pikutkowa. Pozostałą godzinę zużył na mówienie o rzeczach nieokreślonych. Przez ostatni kwadrans pochlipywał tylko zcicha.

Gdy skończył, z drugiego końca stołu odezwał się głos:

— Taki człowiek, taki wspaniały mówca, powinien właściwie zostać w Pikutkowie.

A widzicie — rozczulił się Szuflada — nie docenialiście mnie.

— Ale to był głos z Psiej Wólki — zauważył siedzący obok pikutkowianin.

— Ha! Więc dalej mnie nie doceniacie! — krzyknął Szuflada. Ale docenicie! To mówiąc wyszedł i pozostawił towarzystwu do zapłacenia rachunek.

K. E.

CENTRALA TEKSTYLNA
BIURO HANDLU DETALICZNEGO
ZATRUDNI:
2 KREŚLARZY z praktyką w biurze architektonicznym,
1 DEKORATORA okien wystawowych.
Zgłoszenia osobiste z podaniem, życiorysem i zaświadczeniem z ostatniego miejsca pracy do Wydziału Personalnego Biura Handlu Detalicznego, ul. Piotrkowska Nr 87.
(K. 1479)

UWAGA PIEKARZE!
27 października 48 r. o godz. 16 odbędzie się w lokalu Cechu w Łodzi przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 1a, Nadzwyczajne Zebranie w sprawie składania codziennych raportów o stanie mąki i pieczywa. Stawiennictwo obowiązkowe.
(k 1798)

»ORIENTINE«
ZNANY od 1910 roku — NIEZAWODNY i DYSKRETNY w UŻYCIU
ODSIWIACZ
f-my „PARFUMERIE d'ORIENT"
I. OSTROWSKA i S-ka
ŁÓDŹ, ul. 11 LISTOPADA Nr 14.
żądać w drogeriach i perfumeriach.
(K. 3209)

UWAGA! UWAGA!
NOWOCZESNA
PRACOWNIA KRAWIECKA
DAMSKA — MĘSKA
S. GINGLAS
Łódź, ul. Narutowicza 37.
Przyjmuje zamówienia miarowe. Specjalność: Pelisy, płaszcze damskie, futra, ubiory męskie. Ceny ściśle według cennika. Dla członków Z. Z. 10% rabatu. Posiadacze kuponów wełny przydziałowej otrzymują 10% rabatu.
(k 1130)

PAŃSTWOWA
FABRYKA ZEGARÓW
ŁÓDŹ, ul. WIGURY Nr 21
zatrudni natychmiast
inżynierów lub techników
na stanowiska:
Kierownik Biura Fabrykacji,
Kierownik Wydziału Inwestycji i Ruchu,
Konstruktorów na przyrządy oraz
Głównego Magazyniera
i wykwalifikowaną
Sekretarkę-Maszynistkę.
Warunki do omówienia.
(K. 1626)

POTRZEBNA
inteligentna samodzielna gospodyni do jednej osoby. Bandurskiego 5. — Binder tel. 256-78.
(10389 p)

LITR PIWA ZAWIERA 250 KALORII
CZŁOWIEK PRACY POTRZEBUJE 3000 KALORII DZIENNIE
picie ODŻYWCZE PIWA
PAŃSTWOWYCH BROWARÓW
(k 1781

Ogłoszenie o przetargu
Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Elektrotechnicznego w Warszawie ul. Chmielna 66 podaje do wiadomości, że w nr. 86 „Monitora Polskiego" z dnia 30. X. rb., zamieszczone zostało ogłoszenie o przetargu na dostawę:
RÓŻNYCH SZMAT
WOSKU PSZCZELNEGO
oraz POKOSTU SZTUCZNEGO
który odbędzie się dn. - XI br.
Termin składania ofert do dnia 8. XI. br. do godz. 11. Szczegóły Monitorze.
(k 1785)

RÓŻNE

BRYCZESY (specjalność) wykonuje firma Piotr Froncki, Piotrkowska 220 (gwarancja). (k 1)

„GILLETTE" i inne nożyki do golenia ostrzymy, Jaracza 8. (k 1503)

CELOFANOWE torebki z wszelkimi nadrukami, wykonuje starannie i szybko Wytwórnia Bibułek „Podkowa", Łódź, ul. Narutowicza 57, poprzeczna oficyna, parter. (k 1021)

FOTOKOPIST Daszyńskiego 15, kopiuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. (k 310)

PARYŻANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów. Śródmiejska 6/5. (k 353)

KAPELUSZE damskie, męskie — fasonuje, odświeża, przerabia — Pracownia kapeluszy A. Stegner i S-ka, Nowotki 4, Tel. 166-03. (k 355)

FOTOAMATORZY! Odbitki, powiększenia, wykona pięknie, szybko, Foto Nawrot 4. (k 812)

POSZUKUJĘ wspólnika. Posiadam 300,000 zł. Branża dziewiarska lub ślusarsko - mechaniczna. Oferty sub. „Pabianicka", „Prasa" Piotrkowska 35. (k 1799)

KARAKUŁOWE palto spadło z balkonu. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem — ul. Pogonowskiego 64—11. (10150 st)

LEKARZE

Dr. ZAURMAN specjalista: skórne ,weneryczne 8—10, 5—7. Nawrot 8. Telefon 129-39. (k 37)

Dr. TEMPSKI specjalista, weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe powrócił. Piotrkowska 114. (k 127)

Dr. LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria, tel. 151-47. Przyjmuje 2—7, Sienkiewicza 51. (k 146)

Dr VOGEL, specjalista chorób kobiecych, akuszerja. Narutowicza nr 4, telefon 260-92. (k 564)

Dr. WOŁKOWYSKI specjalista skórne, weneryczne, 4—5. Wschodnia 65, tel. 180-62 (k 231)

Dr SKONIECZKA — lekarz Szpitala „Kochanówka". Choroby nerwowe, Piotrkowska 16, tel. 276—43. Elektrowstrząsy. (k 268)

Dr CZYŻYKOWSKI, choroby serca, reumatyczne. Gdańska 65-a, 4—6 (k 1320)

Dr. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Przyjmuje 2—6, Piotrkowska 33. (k 35)

Dr. KUDREWICZ, specjalista, weneryczne, skórne, 8 — 9, 4 — 6, Piotrkowska 106. (k 38)

Dr. MIRSKI akuszeria, choroby kobiece — przeprowadził się — Piotrkowska 14, telefon 257-23. (k 129)

Dr. BIBERGAL — choroby skórne, weneryczne, powrócił. 4—6, Piotrkowska 134. (k 126)

Dr. MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne — Piotrkowska 109—6, tel. 138-52. (k 41)

Dr DOLIŃSKA choroby dzieci Narutowicza 6, tel. 208-76. (k 312)

Dr. PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła 11—12, 15—16, Sienkiewicza 73. (k 144)

Dr. ŁUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerycznych, 9—11, 4—7, Wólczańska 4. (k 42)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady, zastrzyki, dentystyka. Piotrkowska 3.

Dr. REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga—siódma wieczorem. (k 36)

LEKARZE DENTYŚCI

DENTYSTA Wodnicki Stanisław specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 154-12. (k 143)

GABINET dentystyczny Mieczysława Tuchsznejders — dawniej Franciszkańska 39, obecnie Piotrkowska 23/41, tel 260-13. (k 663)

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZAKŁAD Wulkanizacyjny St. Stępień, Łódź, Jaracza 41, reperuje opony, dętki wszelkich rozmiarów.

KOŻUSZKI dziecinne zakopiańskie, damskie i błamy, oraz wszelkie reperacje kożuchów. Pracownia kożuchów, Nowotki (Pomorska) 33. (k 113)

KAPELUSZE damskie, męskie duży wybór poleca sklep, Piotrkowska 190. (k 726)

MEBLE najtaniej, zapamiętaj „Meble Wielkopolskie". Pomorska 24. Specjalność sypialnie. (k 1681)

FUTRO damskie beżowe, łapki karakułowe, kasę ogniotrwałą sprzedam. Tel. 175-80. (k 17055)

MEBLE solidne, najtaniej poleca Mechaniczna Wytwórnia Zdunek, magazyn — Kilińskiego 107. (k 725)

NAJTANIEJ kupisz najkorzystniej sprzedaż używane meble i biurowe, firma Sienkiewicza 3. (k 1431)

RADIOAPARATY różnych typów reperuje Wojciechowicz. Łódź, Zgierska 9. (k 893)

OZDOBY CHOINKOWE, duży asortyment poleca Wytwórnia Łódź, Wólczańska 234 a róg Czerwonej. (k 1601)

MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawa — kupno — sprzedaż, Suprema, Jarasza 40. Telefon 107-76. (k 354)

PIANINO Sellera w dobrym stanie sprzedam. Kościuszki 11—15. (10365 p)

INTROLIGATORSKIE, pudełkarskie maszyny do szycia drutem, bigowania, perforowania, prasy, dostarcza „INTERPRINT" Warszawa, Smolna 32. (k 1733)

KUPIĘ domek murowany z ogródkiem, blisko tramwaju, wygody. — Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „10364". (10364 p)

SPRZEDAM rolwagę parokonną ogumioną w bardzo dobrym stanie. Telefon 127-99. (10373 p)

FUTRO męskie 3/4 spód sobole sprzedam. Gdańska 31, m. 20. (10372 p)

FUTRO karakułowe sprzedam w dobrym stanie na wysoką osobę. Strzelców Kaniowskich 18, m. 2. (10369 p)

SZPULKI tarczowe (osnowowe) na jedwab kupię. Oferty do Dziennika Łódzkiego. „Szpulki". (10374 p)

SPRZEDAM samochód osobowy półreklamówka marki „Hanza" nadający się do przewozu paczek. Zachodnia 49, m. 18. (k 1794)

C E G Ł Ę

używaną, dobrą, czyszczoną z rozbiórki wysyła natychmiast

F-a MICHAŁ KRUSZKA
POZNAŃ
ul. Dąbrowskiego Nr 99
Telefon: 48-34 i 36-84
(k 1780)

SAMOCHÓD 2 tonowy kryty, nowoczesny, centralne ogrzewanie i smarowanie, nadający się do przemysłu i handlu. Śpiesznie sprzedam. Garaże Miejskie, 6 Sierpnia 26, tel. 161-20. (k 1792)

SPRZEDAM maszynę do pisania Continental, maszynę saneczkową 7x40. Kilińskiego 152, m. 19. (10405 p)

MOTOCYKL D.K.W. 350. Sprzedam. Stan pierwszorzędny. Ogrodowa 12, dozorca (10404 p)

PEKIŃCZYK i pinczer maltański do sprzedania. Abramowskiego 4—11. (10408 p)

FOTOAPARATY — wagi analityczne — wagi niemowlęce — lornetki — epidiaskopy — niwelatory poleca Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (k 586)

CIĄGNIK, gąsiennice ogumione, motocykl „Tryumf" 250 sprzedam. Pabianice, Pułaskiego 10, Warsztat. (10152 st)

KUPIĘ domek z ogrodem. Oferty Dziennik Łódzki „Domek z ogrodem". (10102 p)

SKUPUJĘ
wełnę owczą
płacę najwyższe ceny
i polecam WŁÓCZKI
Firma „WEŁNOSKUP"
ŁÓDŹ, ul. NAWROT Nr 17
(K. 553)

SAMOCHÓD ciężarowy Polski Fiat, po remoncie do sprzedania, Tyc, Rzgowska 2, tel. 132-23. (k 1783)

WAGI kupno - sprzedaż — naprawa — stemplowanie wypożyczanie niemowlęcych. Piotrkowska 9. (k 1778)

SPRZEDAMY samochód 3 tonowy „Mercedes" ropowy, Toruń, Prosta 9, tel. 892. (k 1777)

MŁOTKI drewniane różnej wielkości i kolanka do pieców tanio poleca Kazimierz Madej. Wyroby żelazne i artykuły techniczne, naczynia kuchenne, Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-08. (k 1732)

SPRZEDAM opony 750—16, płaszcz skórzany damski. Nowotki 19/20. (k 1808)

SPRZEDAM dwa samochody ciężarowe „Gaar", Próchnika 15, portiernia. (k 1802)

LODÓWKA i mieszadło elektryczne do sprzedania. Wiadomość telefoniczna 136-85. Piotrkowska 121, „Energia".

SPRZEDAM motocykl „Zündapp" 600 w dobrym stanie. Wiadomość Śródmiejska 1, m. 6, tel. 257-85. (k 1801)

SPRZEDAM pokój stołowy, stół, kredens, krzesła, fotele, zegar, kanapę Jaracza 37/31. (10375 p)

MAGIEL ręczny w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość Kilińskiego 17 m. 22. (10377 p)

KRÓTKOFALÓWKA lekarska, iskiernikowa, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Dowborczyków 4, m. 1. (10379 p)

OKAZJA! Sprzedam maszynę dziewiarską 8—80 cm. Wiadomość Łódź, ul. Sienkiewicza 91, m. 5. (10386 p)

SAMOCHÓD Opel Kadet 1938 r. po kapitalnym remoncie, sprzedam. Orla 16/5 od 13 do 15. (10388 p)

UBRANIE skórzane sprzedam Orla 16, m. 5, od 13 do 15. (10387 p)

POSZUKIWANIE PRACY

FRYZJER męski, zdolny, przyjmie pracę stałą, dorywczą, śródmieście. Oferty „Fryzjer". (10366 p)

RUTYNOWANA kulturalna sprzedawczyni szuka pracy. Oferty Dziennik Łódzki „1914". (10395 p)

PRZYJMĘ kierownicze stanowisko w Przemyśle Państwowym. Specjalność: import, administracja, zaopatrzenie, ubezpieczenia transportów morskich i lądowych. Oferty pod „Organizator" „Prasa" Piotrkowska 55. (k 1796)

SAMOTNA kulturalna pani poprowadzi gospodarstwo, może być wyjazd. Oferty pod „Samotna". (10380 g)

BLACHARZ - czeladnik poszukuje pracy, oferty pod „Blacharz". Zduńska - Wola, Łaska 23, Płociński. (k 1810)

POSZUKUJĘ pracy jako pomoc w buchalterii. Znajomość wszelkich prac biurowych. Oferty „Zdolna" „Prasa" Piotrkowska 55. (k 1804)

FRYZJERKA manicurzystka zmieni posadę. Oferty pod „Fryzjerka". (10380 p)

BUCHALTER - BILANSISTA z długoletnią praktyką, obecnie na samodzielnym stanowisku w większym przedsiębiorstwie handlowym, zmieni posadę. Oferty pod „Rutyna" do adm. nin. pisma. (10360 p)

PRACĘ maszynopisania w godzinach popołudniowych przyjmę. Tel. 221-10 od 8—16. (10385 p)

EKSPEDIENTKA z praktyką poszukuje pracy. Branża obojętna. Oferty do Administracji pod „Uczciwa". (10377 g)

Kompleks niższości

— „Taki jestem
Przy tobie malutki..."
Mąż wyszeptał
Do żony ze smutkiem.

Widząc, że ona
Woli innego
O pół metra
Przynajmniej wyższego.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"
Redakcja i Administracja: Łódź Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od goz. 13—14, tel. 125-84
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10—12, telefon 209-02
Kierownik działu miejskiego od godz. 9—11, telefon 125-64
Kierownik działu sportowego od godz. 9—11, telefon 208-95
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKUŁKO.

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96. Konto P.K.O. VII-5486. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (hale) Piotrkowska 198

CENY OGŁOSZEŃ: Za milimetr szpalty poza tekstem do 70 mm — 35,— zł; za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 50,— zł; za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm — 70,— zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 90,— zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 120,— zł. W tekście: do 70 mm — 60,— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 75,— zł za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm - 100,—zł za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm 140,— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 180,— zł za 1 mm szpalty.

BANKOWE WŚRÓD DROBNYCH: Do 50 mm i szpalty 50% drożej. Ponad 50 mm i dwuszpaltowe 100% drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30,— zł za wyraz, poszukiwania pracy 15,— zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). — W numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej.

NEKROLOGI: Do 70 mm — 30,— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm 40,— zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm — 85,— zł za 1 mm szpalty, od 200 do 300 mm — 110,— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 150,— zł za 1 mm szpalty.

DOPŁATY: 1. Za ogłoszenia wśród drobnych do wysokości 50 mm przez i lam 50%. Ponad 50 mm i 2-łamowe 100%.
2. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane 100%.
3. Za niedziele i święta 30%.
4. Za miejsca zastrzeżone 100%.

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — sklep czynny w godzinach od 8—18. Telefon 180-74.
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,—
z przesyłką pocztową zł 135,—
z dostarczaniem do domu zł 170,—
Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik" Łódź, ul. Żwirki Nr 2

ZAOFIAROWANIE PRACY

DORADCY żywieniowi znawcy hodowli krów potrzebni. Podania życiorysy Centrala Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich, Łódź, Gdańska 184. (k 1322)

CENTRALNY Zarząd Przemysłu Fermentacyjnego Oddział Wrocław ul. Lelewela 2 poszukuje kwalifikowanego kierownika Octowni. — Oferty wraz z dokładnym życiorysem kierować do Oddziału Personalnego. (k 1727)

PANIENKA do sklepu potrzebna. Referencje. Piotrkowska 156. Obuwie. Wejście na prawo. (10396 p)

POMOCNICA domowa potrzebna. Kwalifikacje, referencje. Piotrkowska 114, m. 8. (10378 p)

POTRZEBNA osoba z francuskim do dwojga dzieci, Łagiewnicka 138—1, od 15—17. (10561 g)

POTRZEBNA pomocnica domowa Łódź, ul. Narutowicza 23, m. 23. Wilczkowski. (10394 p)

PRZEDSTAWICIELI zaprowadzonych na woj. łódzkie gdańskie, szczecińskie, Śląsk, krakowskie, warszawskie, białostockie, kieleckie, poszukuje Wytwórnia Art. Chem. - Techn. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7, pod „10,803". (k 1779)

WYKOŃCZARKA szyjąca na maszynie kuśnierskiej potrzebna. Piotrkowska 36 Bryczkowski. (k 1806)

POTRZEBNY podręczny lub czeladnik. Legionów 33, m. 4.

GOSPOSIA czysta, dobrze gotująca, uczciwa potrzebna. Piotrkowska 36, Bryczkowska. (k 1803)

POMOCNICA domowa z dobrym gotowaniem na przychodnia potrzebna. Referencje konieczne. Zgłaszać się 4—6, wtorek, środa, Jaracza 69, m. 3. (k 1800)

POMOCNICA domowa wykwalifikowana potrzebna. Referencje konieczne Śródmiejska 46, m. 7. (10384 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Wiadomość Piotrkowska 37, firma Grzelka. (10383 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa 11 Listopada 37, m. 8. (10381 p)

POTRZEBNA gosposia do małej rodziny z dzieckiem. Warunki dobre. Wólczańska 7—6. (10149 s)

LOKALE

PRACUJĄCA samotna poszukuje pokoju. Cena obojętna. Zgłaszać tel. 214-85, godz. 8—16. (10368 p)

LEKARZ poszukuje 2 pokojów z kuchnią, lub jej używalnością. Oferty tel. 277-85, godz. 10—12 z wyj. piątków i świąt. (10393 p)

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego w śródmieściu lub na przedmieściu — dogodny dojazd. Wiadomość kierować: 11 Listopada 11, m. 7 — cały dzień. (k 1797)

ZAMIENIĘ sklep, dwa pokoje, na pokój z kuchnią. Tel. 204-59. od godz. 13. (10409 p)

ZAMIENIĘ 1 pokój z kuchnią, wszelkie wygody, na 2 z kuchnią. Oferty pod „Prędko". (10392 p)

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego. Oferty sub. „Inżynier". (10403 p)

POSZUKUJĘ sklepu z pokojem. Oferty sub. „132". (10400 p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, wygodami w Zduńskiej - Woli na podobne lub mniejsze w Łodzi. Wiadomość: Zduńska - Wola, Złotnickiego 5, Jarzębowski lub Łódź, telefon 144-56.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju sublokatorskiego, lub za zwrotem kosztów remontu. Oferty pod „22" „Prasa", Piotrkowska 55. (k 1807)

DWA pokoje kuchnia, Piotrkowska, parter, również na interes, zamienię na pokój — wygody, śródmieście. Oferty „Szybko" (10382 p)

SKLEP Warszawa - Grochów, odstąpię za zwrotem kosztów „17". (10363 p)

POSZUKUJĘ 1 lub 2 pokojów z używalnością kuchni, wygody (dla 2 osób), względnie samodzielnego mieszkania za zwrotem kosztów. Oferty pod „W.P." (10391 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

ZGUBIŁEM portfel, kartę rejestracyjną RKU - Łódź, dowód osobisty, prawo jazdy na motocykl. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów, z zatrzymaniem pieniędzy. Nazwisko — Bek Jerzy, Armji Czerwonej 6. (10367 p)

ZAGINĄŁ bloczek od luksusów od numeru 33751 — 33800, Sklep Spożywczy, Łódź, ul. Łączna 22, Irena Biesaga. (10572 g)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź pow., na nazwisko Owczarek Jerzy, Kilińskiego 19. (k 1795)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łask, na nazwisko Dębowski Zbigniew. (k 1793)

TECZKĘ pozostawioną pociągu Warszawa — Wrocław, dnia 24.10. 1948 proszę zwrócić pod adresem na dokumentach. Podać adres gdzie odesłać teczkę zabraną omyłkowo. (104010 p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową nazwisko Franciszek Stopczyk zam. Dworska 19. (10376 p)

PROSZĘ uprzejmie o zwrot za nagrodą książki meldunkowej — która wypadła mi w tłoku tramwajowym 23 b.m. Proszę zwrócić do dozorczyni domu ul. Dr. Kopcińskiego 44—46. (10579 g)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, kartę RKU Łódź, legitymację Zw. Zawodowego, legitymację fabryczną, legitymację tramwajową (październik), Smolarek Ksawery, Sienkiewicza 22 m. 46. (10576 g)

ZAGUBIONO kartę RKU, portfel z dokumentami, Knop Stanisław, Łokietka 22. (23/II)

SKRADZIONO legitymację tramwajową, bilet miesięczny, kolejowy, na nazwisko Bralewska Eugenia. (10357 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY kroju, szycia, modelowania Instytutu Przemysłowo - Rzemieślniczego. Zapisy od 8—12, 16—18. Armii Ludowej 17—3. (k 1104)

ZAPISY na półroczne Kursy Kroju, Szycia, Modelowania, 3-miesięczne Kroju Modelowania, Piotrkowska 69, Kancelaria czynna 9—19. (k 1528)

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin, skr. poczt. 105. (k 356)

MASZYNOPISANIA, stenografii biurowej, grupy początkowe (wyższe) rozpoczniemy. Kursy Stowarzyszenia Stenografów - Maszynistek, Kilińskiego 50. (10401 p)

FRANCUSKIEGO, niemieckiego, łaciny udziela odpowiedzialnie wykładowca wyższej uczelni. Oferty sub. „Lingwista" do administracji Dziennika Łódzkiego.

BUCHALTERII, matematyki, stenografii, języków, przystępnie naucza doświadczony profesor. Nawrot 77—2 parter. (10573 g)

KURSY stenografii, księgowości, korespondencji, maszynopisania, — zgłoszenia Piotrkowska 83.

WARSZAWSKA CEROWNIA
Z. Mierzejewski i S-ka
PIOTRKOWSKA 117 Tel. 168-77
CERUJE garderobę ODNAWIA krawaty. (k 1218)

Wieczne pióra
SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszelkie NAPRAWY solidnie — szybko
w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 96. (K. 69)

SZKOŁY i BIURA zaopatrują się **TANIO i SOLIDNIE w SPÓŁDZIELNI WYD. „CZYTELNIK" PIOTRKOWSKA 96, WEJŚCIE z BRAMY.** (K. 307)

„Skarb Tarzana" (41)

Istotnie siedzieli na grzbiecie starego hipopotama Mbua, który odezwał się do Agapita, wysadzając łeb z wody:

— Mój panie, uratuje cię, jeśli mi przyrzekniesz protekcję u Tarzana. Od dawna proszę go bezskutecznie o wyznaczenie mi lepszego pastwiska.

Agapit obiecał hipopotamowi solennie, że poprze jego sprawę u Tarzana, więc Mbua podpłynął do piaszczystej łachy i wysadził na nią obojo pasażerów. Następnie wygramolił się również na piasek i cała trójka, znużona walką z żywiołem, zasnęła smacznie.

Lilian miała jednak sen niespokojny. Zdawało jej się, że czuje na swej twarzy jakiś gorący, odrażający oddech i że jakieś włochate ręce dotykają jej ciała. Straszna to była zmora senna i dziewczyna rzucała się niespokojnie na piasku.

Nagle obudziła się i z ust jej wydobył się przeraźliwy krzyk. Nad nią pochylał się ogromnych rozmiarów goryl. Przednie łapy wyciągnął był już przed siebie, by pochwycić dziewczynę w żelazny uścisk...

D—025612